

Polska kobra • Co, gdzie, kiedy? • Poradnia

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

27 (2117)

9 lipca 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

**Siedem dziewcząt z Albatrosa,
Tyś jedyna...**

Bard spod strzechy

Zdesperowani rolnicy wołają:

Ameryko, ratuj!

Świętowanie w Jedwabnem



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005 27

Fot. stocksnap

Tak państwo wspiera rodziny

Dominika Clarke ze wsi Puchacze na Podkarpaciu to mama pięcioraczków, które urodziły się w lutym 2023 roku. Z wykształcenia jest nauczycielką matematyki i języka angielskiego oraz tłumaczem medycznym. Prowadzi konto na TikToku i pokazuje codzienne życie swojej dużej rodziny. Z mężem wychowują bowiem 11 dzieci. Wcześniej dwukrotnie rodziły im się bliźniaki.

Ostatnio na TikToku zapytano ją, jakie wsparcie po urodzeniu pięcioraczków otrzymała od państwa. W odpowiedzi opublikowała nagranie, w którym wyjaśniła, jak realnie wyglądała pomoc udzielona jej wielodzietnej rodzinie przez władze.

„Jak urodziły się pięcioraczki, dostawałam mnóstwo wiadomości od różnych firm, od rzeczniczki szpitala, nawet od miasta Krakowa. Gdy jedno z dzieci zmarło, skończyły się propozycje pomocy. Nikt już nie odezwał się do nas odnośnie obiecane mleka czy obiecanych pampersów”, mówi w nagraniu.

I wlicza prezenty, jakie dostała od władz.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przysłało list z gratulacjami, dwie paczki pampersów, misie, śliniaczki i kocyki opatrzone logiem programu 500 plus, a także zabawki, które już się popsuly.

Gratulacje złożył im również premier Mateusz Morawiecki, a z wizytą przybyła minister Marlena Maląg z paczką prezentów, głównie pluszaków i szkolnych akcesoriów również opatrzone logiem programu 500 plus.

„To wszystko, co otrzymaliśmy od rządu”, informuje w nagraniu Dominika Clarke.

„Te prezenty z torby to trochę jak oddanie tego, co im zalegało, kompletnie nieprzydatne dla takich maluszków”. „Dobre słowo od Morawieckiego i gify 500 plus zakrawają o komedię, a nie pomoc”, natychmiast skomentowali to, co usłyszeli i zobaczyli internauci.

Jedyną realną pomoc rodzinie pięcioraczków otrzymała od władz gminy: 5000 zł w gotówce, wózek sześciuosobowy, oczyszczacz powietrza i cztery siedzenia dla niemowląt.

Zmarł, próbując próbując przez 10 dni dostać się do dwóch szpitali! Tak „leczy” się teraz w Polsce!

Trzydziestosecioletnia Anna w czerwcu zaczęła czuć się źle. Po kilku dniach jej stan pogorszył się na tyle, że przyjaciółka pomagała jej w pracy i w drodze do domu, nie była w stanie wykonywać codziennych czynności. Zaczęła szukać pomocy.

Na początku trafiła na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Złotowie. Według świadków, do których dotarł portal zlotow.pl, Anna bez badań została odesłana do domu. Czuli się tak fatalnie, że od razu poszła do przychodni, gdzie zrobiono jej badania krwi, które wykazały bardzo niski poziom hemoglobiny. Na tej podstawie lekarz wystawił jej skierowanie na oddział szpitalny.

Ze skierowaniem udała się na SOR w Pile. Tu jednak nie wiedziano, na jaki oddział ją skierować. Do-



Fot. pixabay

piero, gdy zaczęła słabnąć w szpitalu, została zbadana przez lekarza, który... odesłał ją do domu z zaleceniem wprowadzenia terapii hormonalnej.

Po wyjściu ze szpitala w Pile młoda kobieta dostała gorączki. Gdy ponownie udała się na SOR,

lekarze odesłali ją ponownie do domu, wręczając skierowanie do alergologa. W kolejnych godzinach stan Anny zaczął się pogarszać, co chwilę traciła przytomność. Gdy ostatecznie po 11 dniach została przyjęta do szpitala, nie udało się jej już uratować.

Posłowie PiS, zarzucający Tusкови niemieckość



Kolumna zlecona przez Czytelnika

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński

(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

W Polsce nie ma procedury badania i rozpatrywania skarg obywateli na instytucje państwowe.

Odbywa się to według poniższego schematu: obywatel pisze skargę do jednostki zwierzchniej. Jednostka zwierzchnia przesyła skargę do jednostki oskarżanej z „uprzejmą prośbą o wyjaśnienie”. Jednostka oskarżana, sędzia w swojej sprawie, odpowiada jednostce zwierzchniej, że zarzuty są bezpodstawne. Jednostka zwierzchnia przekopiuje wyjaśnienie jednostki oskarżanej i odpowiada obywatelowi, że w świetle wyjaśnień, zarzuty są bezpodstawne.

Zdenerwowany obywatel pisze do ministra. Minister zwraca się do jednostki zwierzchniej nad oskarżaną w skardze z prośbą o wyjaśnienia. Jednostka zwierzchnia uprzejmie informuje ministra, że sprawa była już badana i na dowód przekopiuje posiadane już wyjaśnienie jednostki oskarżanej. Minister odpowiada obywatelowi, że wyjaśniane już zarzuty nie znajdują potwierdzenia.

Obywatel może nie odpuszczać i napisać skargę do premiera. Premier poprosi o wyjaśnienie ministra. Dalej potoczy się wszystko według powyższego schematu. Odpowiedź premiera (prezydenta) będzie się różniła od poprzednich jednym słowem, „wielokrotnie”: „wielokrotnie już wyjaśniane zarzuty są bezpodstawne”.

Słowo „wielokrotnie” nie jest użyte ot, tak sobie. Ma taktownie, a zarazem jasno zasugerować obywatelowi, że jest pieniactwem. A z taką „łatką” może już pisać tylko na Berydczów.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Twoje

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na pocście albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 13,00 zł (14,00 zł)

3 miesiące 35,00 zł (45,50 zł)

6 miesięcy 70,00 zł (91,00 zł)

12 miesięcy 135,00 zł (182,00 zł)

Prenumeratę można zamówić przez
poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,

tel. 86 216 42 43

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



■ 500 policjantów i kontrterrorystów wzmocni granicę z Białorusią. Według zapowiedzi wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Błażeja Pobożego, ich rozlokowanie miało się rozpocząć w tym tygodniu.

■ Jajkami obrzucony został Zenon Martyniuk w czasie koncertu podczas Dni Włodawy. Sprawca został szybko zatrzymany, a swoje zachowanie tłumaczył tym, że nie podoba mu się muzyka disco-polo.

■ Suma długości 187 cm i wadze prawie 50 kg złowił na Necku mieszkaniec Augustowa. Po zmierzeniu i sfotografowaniu, został wypuszczony do wody.

MYŚL TYGODNIA

Dążenie do zbawienia ludzkości jest najczęściej maską, pod którą ukrywa się dążenie do zdobycia władzy

Henry Louis Mencken



Zdesperowani podlascy rolnicy zwrócili się o pomoc do ambasadora USA w RP w Warszawie!

Ameryko, ratuj polską wieś!

15 organizacji rolniczych, zrzeszonych w Podlaskim Porozumieniu Rolniczym, wystosowało pismo do Jarosława Kaczyńskiego i ambasadora USA w RP Marka Brzezińskiego z pismem, w którym proszą o „podjęcie niezwłocznych decyzji, prowadzących do ustabilizowania sytuacji faktycznej i prawnej polskiego rolnictwa, które z powodu wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą, zostało mocno rozchwiane”.

Niesłychane jest to, że nie zwracają się do premiera Mateusza Morawieckiego, ale wicepremiera oraz przedstawiciela administracji sojuszniczej, ale jednak obcego państwa. To swoiste wotum nieufności wobec szefa rządu, więcej, wobec władzy w Polsce! I brak wiary, że jest w stanie rozwiązać problemy polskiej wsi. Główny dotyczy sprawy ukraińskiego zboża. A to przecież problem, który według medialnych zapewnień rządu po wybuchu afery z milionami ton ukraińskiego zboża, które zalały Polskę i zmianie ministra rolnictwa, jest rozwiązywany, ba, niemal rozwiązany. Chodzi o nadzór i wydzielenie korytarza eksportowego przez Polskę.

„Bezcelowy napływ z obszaru Ukrainy zbóż, produktów rolnych w tym także produktów przetworzonych, bez wymaganego nadzoru, wbrew przyjętej zasadzie wydzielenego korytarza eksportowego, doprowadził do destabilizacji cen w Polsce i spowodował zagrożenie egzystencji naszych rodzinnych gospodarstw rolnych, stojących w pre-

spektywie 2023-2024 przed groźbą bankructwa”, piszą w liście do wicepremiera Kaczyńskiego i ambasadora Brzezińskiego jego sygnatariusze.

I dalej: „Kroki podjęte przez polski rząd, odnoszące się do prób uszczelnienia korytarzy transportowych oraz system dopłat, mający wyrównać straty naszych rodzinnych gospodarstw rolnych, nie przyniosły pożądanego rezultatu. Poprawa jest minimalna, nie mająca większego znaczenia”.

W czterech punktach wskazują wicepremierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu, co rząd powinien zrobić.

Do ambasadora USA zwracają się wprost o pomoc finansową amerykańskiego rządu. Wyjaśniając mu, dlaczego jest niezbędna, piszą: „Wobec braku decyzji rządu RP bądź ich spóźnienie, wprowadzone zostały stany pogotowia strajkowego oraz zorganizowano protesty i manifestacje na obszarze całego kraju. Następnie doszło do zawarcia porozumienia społecznego z rządem naszego kraju wprowadzając plan naprawczy, który nie wniósł jednak zasadniczych zmian do złego stanu rzeczy”.

Pismo kończą: „Oczekujemy wyznaczenia terminu spotkania w Urzędzie Rady Ministrów oraz w Ambasadzie USA w Warszawie jeszcze przed etapem zbiorów zbóż, czyli do 12 lipca 2023 r.”.

Podpisały je: Podlaska Izba Rolnicza, NSZZ RI „Solidarność”, Podlaski Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka, Związek Zawodowy Rolnictwa Samoobrona, Wojewódzki

Związek Młodzieży Wiejskiej, Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku, Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży, Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz w Białymstoku, Podlaski Związek Hodowców Trzody Chlewniej, Stowarzyszenie Producentów Trzody Chlewniej „Podlasie”, Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu, Wojewódzki Związek Hodowców Koni w Białymstoku, Związek Zawodowy Rolnictwa „Korona”, Stowarzyszenie „Eko Tarcza Podlasie” i Komitet Protestacyjny Podlaskich Rolników.

Znaki czasu:

■ „Niech prezydent i rząd nie zamydają Polakom oczu i nie mówią, że nagle staniemy się potęgą nuklearną, wydzielając samoloty F-16 zdolne do przenoszenia głowic jądrowych. Nic takiego nie będzie miało miejsca”, tak były szef Sztabu Generalnego gen. Mieczysław Gocuł komentuje sugestie polityków partii rządzącej, że będzie to efektem zbliżającego się szczytu NATO w Wilnie 11-12 lipca. Generał twierdzi, że będzie to jednak trudne, ponieważ Polska jest dziś skonfliktowana z wieloma ważnymi sojusznikami. „Nie siedzimy już przy tym najważniejszym, decyzyjnym stole, a decyzje, jakie przy nim zapadają, zapadają bez konsultacji z Polską”, mówi gen. Gocuł.

■ 40 mln euro trafi do Polski na wsparcie rolników. Państwa członkowskie zaakceptowały propozycję Komisji Europejskiej pomocy rolnictwu Polski, Bułgarii, Rumunii, Słowacji i Węgier w wysokości 100 milionów euro.

■ Pięć lat leżała martwa w swoim mieszkaniu w bloku seniorka z Legionowa. Jej śmierć została odkryta, gdy sąsiadom zaczęła kapać woda z sufitu. Nie mogli skontaktować się z sąsiadką z góry, więc poprosili o pomoc policję. Nikogo nie zainteresował fakt, że przestała się pojawiać. Przez te lata otrzymywała emeryturę i opłacała czynsz, dzięki automatycznemu systemowi wpłat.



Swoją kulturę i muzykę, tańce, obyczaje, potrawy i stroje zaprezentują Duńczycy, Czesi, Grecy, Włosi, Serbowie i Polacy na Festiwalu Kultury „Folk for Us” w Hali Kultury w Łomży (Stary Rynek) w niedzielę, 9 lipca, od godz. 16.00 do 20.00. Na Festiwal zaprasza Stowarzyszenie Youth Human Impact. Odbywa się pod patronatem „Kontaktów”. Wstęp wolny.

„Oni naprawdę nam zmienili ustrój. Zmienili ustrój, czyli ukradli nam Polskę”, mówił poseł Paweł Kowal podczas spotkania z mieszkańcami Łomży W Polsce zaczął się autorytaryzm

Paweł Kowal, to profesor PAN, wiceminister spraw zagranicznych za pierwszych rządów PiS i członek tej partii. Obecnie poseł Koalicji Obywatelskiej, do której nie należy. Jest też autorem dwóch książek, „Spokojnie już nie będzie” i „Abakowicz. Trauma i sława” (wystawę rzeźb światowej sławy artystki akurat można oglądać w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży).

Prawie dwugodzinną dyskusję, którą prowadziła Alicja Łepkowska-Gołaś, szybko zdominowała tematyka polityczna.

W odpowiedzi na pytanie z krzesła publiczności o powody odejścia z PiS powiedział, że „oni byli inni, ja byłem inny, wszystko było inaczej”. Mówił, że był w grupie Lecha Kaczyńskiego i w jego imieniu czasem przyjeżdżał na rozmowy do biskupa do Łomży. Dziś uważa, że PiS zbudował partyjną nomenklaturę, jak za PZPR.



„Wszędzie w Polsce słyszę, że o wszystkim decyduje PiS. To czym to się różni od PZPR”, mówił.

Widzi, że w Polsce zaczął się autorytaryzm. Zaczęły się rządy grupy, która myli państwo z partią i chce przejąć całe państwo dla partii.

Potwierdzeniem tej oceny jest, jego zdaniem, zohydzenie ludzi o innych poglądach w mediach rządowych, wykluczanie ich. Jako

przykład podał swój przypadek: od 8 lat rządom telewizja nie zaprosiła go do żadnej audycji informacyjnej.

Drugim potwierdzeniem autorytaryzmu jest kwestia sądów i sprawiedliwości.

„Mamy twardą statystykę, że po ich działaniach jest gorzej. Chodzi o czas rozstrzygnięcia spraw, niezależność sędziów i naciski na prokuraturę”, mówił. Do tego dochodzi włączenie przeciw tym, których uważają za przeciwników, całej machiny instytucjonalnej oraz mediów rządowych.

Uważa, że propaganda jest groźna, bo powtórzona kilka razy, zaczyna na człowieka działać.

Sporo było o relacjach z Ukrainą (możemy przy tych rządach nie skorzystać przy odbudowie), uchodźcach („Jeśli tak szeroko otworzyli drzwi dla migrantów ekonomicznych, to niech nie szczują na uchodźców”). Jak to zmienić?

„W polityce trzeba po prostu wyjść i działać”, stwierdził.

40 lat temu

„Kontakty”, 10 lipca 1983:

Żniwa rozpoczęte

Pierwsze snopki stanęły na polach w okolicach Zbójnej i Sokołów. Na dobre gorączka żniwna zaczęła się w tym tygodniu. Do zebrania w województwie łomżyńskim jest zboże z 200 tysięcy hektarów. Spodziewany poziom skupu zbóż ok. 33 tysiące ton.

Żyją z uprawy tytoniu

Tyton uprawia w Łomżyńskim 6318 plantatorów. W sumie jego uprawa zajmuje 1780 ha. Najpopularniejszą odmianą jest skroniowski szerokolistny, następnie machorka, dalej virginia (tyton szlachetny) oraz mocny skroniowski. Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego płaci za kg virginii w I gatunku 520 zł (przeciętne plony z 1 ha 18 q).

Skup makulatury i szmat

Miesięczny skup makulatury w Łomży wynosi ok. 50 ton, zaś szmat 5 ton. Ponieważ krajowe zakłady papiernicze nie posiadają urządzeń do przerobu makulatury, lektury z niej będą czytali... Jugosłowianie. W ubiegłym tygodniu pojechał z Łomży pierwszy, 15 tonowy ładunek.

Ilu mieszkańców ma Łomża?

Łomża ma 44 472 mieszkańców. Rocznie przybywa miastu 2 000 nowych. Ostatnio Łomżę wybrała grupa rencistów górników z Wałbrzycha. Szybkiej aklimatyzacji!

Będzie beatyfikacja?

Do znanej szychy z Łomży zwrócono się z prośbą o zaproponowanie człowieka godnego uhonorowania odznaką „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego”. Podumał, przeanalizował plusy i minusy ewentualnych kandydatów, siadł i napisał: „w związku z prośbą o zaproponowanie kandydata do uhonorowania odznaką »Za zasługi dla województwa łomżyńskiego« proponuję... (tu wpisał swoje nazwisko). Jest on człowiekiem na naszym terenie najbardziej godnym posiadania tej odznaki. Cechuje go wrodzona skromność i pokora”. Aż dziwi bierze, że nie skorzystał z okazji i nie wystąpił o beatyfikację.

Oświadczenie w obronie wolności mediów w Polsce Głos 62 redaktorów naczelnych

„Jako redaktorki i redaktorzy naczelni polskich mediów deklarujemy nasze przywiązanie i poparcie dla podstawowych zasad dziennikarskich, takich jak obiektywizm, rzetelność, uczciwość i niezależność. Jesteśmy przekonani, że naszym obowiązkiem jest dostarczanie wiarygodnych informacji opartych na rzetelnych źródłach, dbając o różnorodność perspektyw. Naszym celem jest zawsze zapewnienie pełnej, zrównoważonej prezentacji faktów.

W ostatnich dniach na łamach Onetu i Wirtualnej Polski zostały opublikowane teksty, ujawniające próby wpływania ludzi władzy na wolność redakcji. Po licznych przypadkach z przeszłości – lex TVN, postępowaniach Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, masowo wysyłanych do polskich redakcji pozwach – to kolejne próby ograniczania niezależności polskich mediów.



Deklarujemy, że w przypadku kolejnych prób wpływania władzy na media zarządzane przez nas redakcje będą solidarnie i konsekwentnie informować społeczeństwo o tym fakcie oraz bronić niezależności polskiego dziennikarstwa.

Razem będziemy walczyć o utrzymanie wolnych i niezależnych mediów, jako fundamen-

tu demokratycznego społeczeństwa, chroniąc prawo obywateli do dostępu do wiarygodnych informacji”.

Pod powyższym Oświadczeniem podpisało się 61 redaktorów naczelnych tytułów prasowych, internetowych, rozgłośni radiowych i telewizyjnych. Jako redaktor naczelny „Kontaktów”, podpisuję się także: Władysław Tocki.

Zielony zakątek zamiast „betonozy”



Zamiast betonowej, zniszczonej nawierzchni w pobliżu dworca autobusowego i Miejskiej Hali Targowej, jest zielony zakątek z alejkami, nasadzeniami drzewek, krzewów i bylin (co ważne, w większości w gruncie), zielonym przystankiem komuni-

kacji miejskiej. Przemiana kosztowała 262 tys. zł. Wykonała ją Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Trzeba przyznać, że całość prezentuje się bardzo ładnie. Tak mogłoby wyglądać Stary Rynek...

Blok komunalny w Śniadowie

Pierwszy od lat blok komunalny z 24 mieszkaniami od 36 do 62 m kw zostanie zbudowany na granicy Śniadowa i Ratowa Piotrowa. „Będą w średnim standardzie, wykończone, bez umeblowania”, informuje wójt gminy Śniadowo Rafał Pstrągowski. W poniedziałek, 3 lipca, gmina przekazała firmie budowlanej plac budowy. Budynek będzie trzypiętrowy z windą. Wójt Pstrągowski ma nadzieję, że mieszkania dadzą szansę na zatrzymanie młodych ludzi, którzy wyjeżdżają z gminy, ponieważ nie mają gdzie mieszkać i nie stać ich na budowę domu. Blok będzie kosztował 6 mln 200 tys. zł, w większości koszt pokryty z dofinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego. Ma być gotowy za dwa lata.

Kamienica w Łomży jak nowa

Po odrestaurowaniu i generalnym remoncie kamienicy z początku XX wieku przy ul. Wojska Polskiego róg ul. Polowej, ratunku doczekała się kamienica z tego okresu przy Polowej w Łomży. W odnowionym budynku powstało 17 mieszkań komunalnych o od 30 do ponad 60 m kw., do których po wakacjach będą mogli wprowadzić się pierwsi lokatorzy, informuje wiceprezydent Andrzej Garellicki. Remont kosztował 6,7 mln zł. Ratusz wystarzał się o 4,5 mln zł dofinansowania.

31 mln zł zarobił przedsiębiorca z Łomży w 2022 r. Milioner rekordzista z Łomży

1080 milionerów, czyli podatników, którzy wykazali ponad 1 mln zł dochodu w 2022 r. żyje w województwie. Rekord województwa należy do przedsiębiorcy, który rozliczał się w Urzędzie Skarbowym w Łomży i wykazał dochód 31 milionów złotych!

Rekordzista województwa, zatrudniony na umowę o pracę, zarobił w ubiegłym roku 5,4 mln zł.

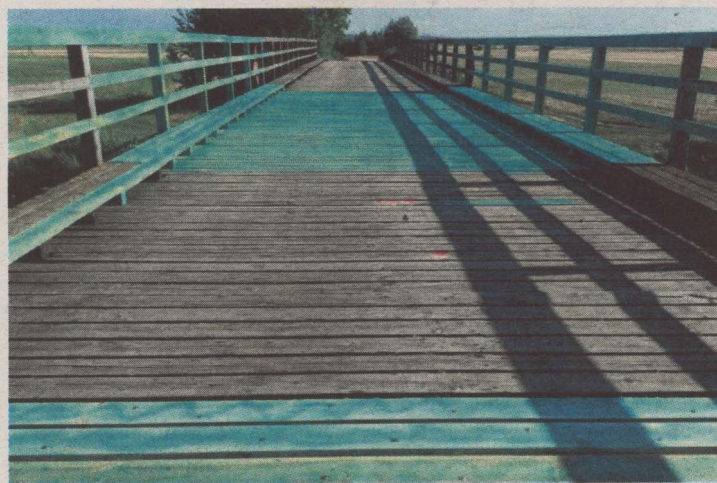
Najwyższy dochód z obrotu papierami wartościowymi

wyniósł 14,8 mln zł. Co ciekawe, zarobek ze sprzedaży papierów wartościowych wykazało aż 8451 mieszkańców naszego województwa.

Mieszkańcy naszego województwa zapłacili łącznie 2,661 mld zł podatku dochodowego od osób fizycznych, informuje Podlaska Krajowa Amnistracja Skarbowa.

Aż 93 proc. wszystkich zeznań podatkowych złożonych zostało w formie elektronicznej.

Most w Bronowie przejezdny



Można już korzystać z drewnianego mostu w Bronowie (gm. Wizna), który 11 czerwca został uszkodzony przez pożar. Uszkodzenia zostały szybko naprawione, bo okoliczni rolnicy zmuszeni byli korzystać z mostu oddalonego o około 30 kilometrów. Fot. OSP Bronowo

Co za Budżet Obywatelski?



9 pomysłów w kategorii ogólnomiejskiej, 14 w strefowej, 16 w osiedlowej, 8 w Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim i 7 w Zielonym Budżecie Obywatelskim zostało dopuszczonych do głosowania przez Radę Budżetu Obywatelskiego Łomży. Można się z nimi zapoznać na stronie www.lomza.pl.

Koncert dla dzieci i rodziców

Na koncert gordonowski zaprasza dzieci do lat 6 i rodziców prezydent Łomży w sobotę, 8 lipca, godz. 14.00 do Hali Kultury (Stary Rynek). Zabrzmiały różnorodnie stylistycznie utwory certyfikowanych instruktorów gordonowskich, będzie zabawa przy pomocy rekwizytów i ludowe hasanie. Wystąpią: Anna Nowakowska Czaj – śpiew, Stanisław Czaj – śpiew, Żaklina Olchowik – skrzypce i śpiew, Michał Olchowik – akordeon i harmonia pedałow. Wstęp wolny.

Ośrodek dla dwóch wsi

Wiejski Ośrodek Aktywności Społecznej (WOAS) dla Jankowa-Skarbowa i Jankowa-Młodzianowa (gm. Nowogród) został otwarty w piątek, 23 czerwca. Będzie bazą OSP i koła gospodyń. Wicemarszałek Mark Olbryś w upominku wręczył im strażacki wąż i grafikę. Stary budynek nie nadawał się do remontu, ale mieszkańcy bronili go przed rozbiórką. Sami zdecydowali o przeznaczeniu tego miejsca, wybrali projektanta, dobrali materiały i przygotowali koncepcję zagospodarowania, w decydującej mierze postarali się o wyposażenie pomieszczeń, łącznie z klimatyzacją, meblami, nowoczesną kuchnią, mówił burmistrz Grzegorz Palka. W końcu gmina otrzymała „marszałowskie” wsparcie 670 tys. zł (przy kosztach budowy 940 tys. zł).

Nowy inspektor budowlany

Krzysztof Święcki został powołany na stanowisko Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Powiatu Grodzkiego w Łomży. Zastąpi na nim Marka Raszczyka, który był Inspektorem 7 lat.

„Polonezem” ze Szczuczyna do Portugalii

– Tegoroczna edycja Złombolu prowadzi nas do Portugalii na wybrzeże. Jest to duże wyzwanie, bo ponad 3300 km w jednym kierunku. W tym roku postanowiłem pojechać czymś odrobinę szybszym, niż



żuk, którym jechaliśmy rok temu. Jedziemy polonezem caro, ale w dostawczej wersji truck. Samochód wymagał mnóstwa pracy, najpierw przy jego wskrzeszeniu, a później dostosowaniu go do tego, żeby mógł spokojnie przejechać prawie 7000 km w obie strony – mówił w Radiu Białystok kierowca załogi, burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński. Złombol to rajd, w którym udział biorą pojazdy wyprodukowane w krajach komunistycznych przed rokiem 1990. Jego celem, oprócz dobrej

zabawy, jest przede wszystkim pomoc dzieciom.

– Taka podstawowa, w sumie najważniejsza idea Złombolu, to zbiórka dla dzieci w domach dziecka. W tym roku, aby móc wziąć udział w rajdzie, trzeba było zachęcić innych do wpłaty na domy dziecka nie mniej, niż 2800 zł. W naszym przypadku to się już udało i nawet przekroczyliśmy troszeczkę kwotę 3000 zł – wyjaśnia szlachetny cel Złombolu burmistrz Artur Kuczyński.

40 lat temu, „Kontakty” z datą” 10 lipca 1983 pytały łomżyńskich rzemieślników, jak idzie interes. Dziś „Kontakty”, z datą 9 lipca 2023 dopisują epilog Jak idzie interes?

Mieczysław Bruszewski (introligator): – Zastój. Robię na półobrotach, żeby nie wyczerpać od razu całego zapasu materiałów. Płótno Iniane jest nieosiągalne. W tej chwili oprawiam książki bibliotek szkolnych, starodruki, dokumenty „makulaturowe” wydanie dzieł Mickiewicza.

Julian Jaworski (szklarz): – Huty, za pośrednictwem hurtowni, dostarczają nam nieodpowiednie szkło. Najpotrzebniejsze jest o grubości 3 mm i wymiarach typowej stolarki, a dostajemy całe wagony grubego i niewymiarowego materiału. Efekt, 30 proc. szkła, które kosztuje nas 260 zł za metr, idzie na śmietnik. Na dodatek szkło jest przechowywane pod gołym niebem, a deszcz powoduje lasowanie się wapna. Wciska się nam w I gatunku tafle pofalowane jak morze podczas sztormu. Kiedyś były szef hurtowni odesłał wagon szkła niezgodnego z zamówieniem z powrotem do huty. Poskutkowało na pewien czas.

Jacek Malanowski (fotograf): – Po raz pierwszy od roku otrzy-

małem papier chlorobromowy... 4 paczki. Gorszy papier, to gorsza jakość zdjęć. Na szczęście, klienci są wyrozumiali. Więcej podróżuję po kraju za materiałami, niż siedzę w zakładzie. Zamówień jest tak dużo, że czasami muszę odmawiać wykonania ekspresu. Rzemieślnik nie chce nie ponad to, co powinien mieć.

Mieczysław Bruszewski, żołnierz AK ps. „Pudel”, który przez lata oprawiał „Kontakty” w swojej introligatorni na ul. Krótkiej 10 C, zamknął ją w 2007 r. Zmarł w 2021 r. Miał 98 lat.

Julian Jaworski prowadził zakład szklarski przy ul. Rządowej 9 A do śmierci w 1991 r. Zakład przejął syn Ignacy, przekierował na oprawę obrazów, a po jego śmierci w 2021 r., prowadzi go dzierżawca Grzegorz Gwizdon.

Jacek Malanowski zamknął znane studio Foto „Wrzos” przy ul. Farnej 6 z końcem 2021 r. i przeszedł na emeryturę. Nie miał następcy.

Dziewczyny z Radziłowa z kompletem nagród!

Z najważniejszą nagrodą i dwoma pierwszymi miejscami wróciły z regionalnego etapu XXII Ogólnopolskiego Konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo-Smaki Regionów” w Augustowie panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Radziłowie.

Ich potrawa „Jaziowe nóżki” kolejny raz została nominowana do prestiżowej nagrody „Perła”, którą przyznaje Krajowa Kapituła Konkursu na gali w Poznaniu w czasie Międzynarodowych Targów „Smaki Regionów”. Ponadto danie „Safor” i „Pierogi ze szczupakiem” zajęły I miejsce i nominację do „Perły” w kategorii potrawy regionalnej oraz I miejsce „Ucierką z czarnej porzeczki” w kategorii przetworów owocowych.

Jak dumny musiał być wójt gminy Radziłów niech świadczy to, że po Konkursie taszczyła za paniami wszystkie zdobyte przez nie trofea.

Z Łomżyńskiego I nagrodę otrzymało jeszcze KGW Niedź-



wiadnianki z Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn), a wyróżnienie KGW

Cieloszanki z Cieloszki (gm. Turóśl) i restauracja „Syta Panna”

Beata i Tomasz Siergiejewiczowie z Łomży.

POWIAT GRAJEWSKI

Piknik Sołecki w Wierzbowie

Na Piknik Sołecki gminy Grajewo przy Szkole Podstawowej w Wierzbowie zaprasza wójt w niedzielę, 9 lipca, od godz. 13.00 do 23.00. Będą: Turniej Sołectw, konkurs kulinarny, występy teatralne, gry i zabawy dla dzieci, poczęstunek, dyskoteka, koncert zespołu Maxel.

Odpust w Wąsoszu

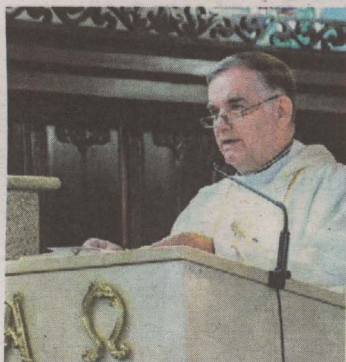
Na uroczystości odpustowe Matki Bożej Szkaplerznej zaprasza parafia Przemienienia Pańskiego w sobotę, 15 lipca.

Sterylizacja za półdarmo, czipowanie za darmo

Mieszkańcy gminy Szczuczyn mogą wysterylizować i zaczipować swoje psy i koty ze zwrotem 50 proc. kosztów. Partnerem gminy w akcji „Bądź odpowiedzialny – nie rozmnażaj” jest lek. wet. Waldemar Wszeborowski. Szczegółowe informacje w tej sprawie w Urzędzie Miejskim, tel. 86 273 50 80.

POWIAT KOLNEŃSKI

Ks. Stanisław Uradziński odszedł na emeryturę



Na emeryturę odszedł ks. Stanisław Uradziński, od 19 lat proboszcz parafii św. Anny w Kolnie i dziekan kolneński. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1984 w Łomży. Był, między innymi, członkiem Komitetu Obchodu Roku Jubileuszowego 2000 w Diecezji Łomżyńskiej, diecezjalnej Rady Kapłańskiej i Rady d.s. ekonomicznych, od 2008 r. kapelanem policji w Kolnie. Ks. Uradziński został niezwykle uroczysto pożegnany przez wiernych. Od 1 lipca proboszczem parafii św. Anny jest ks. dr Tomasz Grabowski, twórca i dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Łomży.

Teatralny konkurs seniorów



Wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter wręcza statuetki laureatom

W konkursie teatralno – profilaktycznym, zorganizowanym dla Klubów Seniora przez gminę Grajewo w Rudzie, Klub w Wierzbowie zaprezentował inscenizacje „Wasył i śmierć” i „Śpiąca królewna”, Klub w Białaszewie przedstawienia „Tofik i Mofik” oraz „Czerwony Kapturek”, Klub w Rudzie sztuki „Punki” i „Fredek na ziarnku grochu”. Komisja Konkursowa, złożona z pracowników Urzędu Gminy, Komendy Powiatowej Policji w Grajewie

i Gminnej Biblioteki Publicznej przyznała pierwsze miejsce Klubowi Seniora w Rudzie, drugie miejsce Klubowi w Białaszewie, trzecie miejsce Klubowi Seniora w Wierzbowie.

Odbyły się też warsztaty edukacyjne „Jak integrować, nie wykluczać” osób z niepełnosprawnościami przeprowadzone przez Fundację Megaфон z Białegostoku oraz prelekcja pomagająca seniorom ustrzec się przed oszustwami.

Oszczędne Grajewo

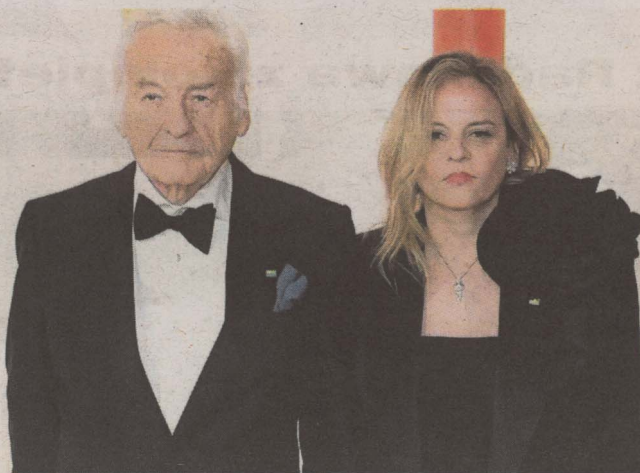


Trzecie miejsce w rankingu pisma „Wspólnota” o wydatkach samorządów na administrację w Polsce zajęło wśród najoszczędniejszych. „Nie ma przerostu zatrudnienia, a kadra Urzędu składa się z kompetentnych i współpracujących ze sobą ludzi, którzy stale się doksztalcają. Gospodarowanie pieniędzmi publicznymi musi być zrównoważone i wymaga zachowania balansu pomiędzy dochodami, a wydatkami bieżącymi”, komentuje burmistrz Grajewa Dariusz Latarowski.

Dostęp za fundusze z Norwegii

Urząd Miasta w Grajewie będzie bardziej dostępny dla ludzi z niepełnosprawnościami dzięki 100 tys. złotych z Funduszy Norweskich, o które wystarały się władze miasta. Przebudowany wcześniej punkt obsługi mieszkańców pozwala lepiej funkcjonować mieszkańcom z niepełnosprawnością ruchową, niedowidzącym i niedosłyszącym.

Kolniana w Akademii Oscarów!



Ewa Piskowska z Jerzym Skolimowskim na Gali tegorocznych Oscarów

Pochodząca z Kolna Ewa Piskowska, producentka i scenarzystka filmowa, partnerka życiowa i współpracowniczka Jerzego Skolimowskiego, otrzymała powołanie do Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej przyznającej Oscary. Jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie.

Spośród polskich twórczyń filmowych, zaproszone do Akademii zostały, oprócz niej, aktorka Joanna Ku-

lig, reżyserka Agnieszka Smoczyńska, operatorka Joanna Dylewska i montażyстка Agnieszka Glińska.

Ewa Piskowska jest współautorką scenariusza nominowanego do Oscara filmu „IO” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego. Współtworzyła takie filmy, jak „Owoce miłości” (montaż), „Cztery Noce z Anną” (scenariusz, producent), „Essential Killing” (scenariusz, producent), „Ixjana” (koproducent), „Czarna Madonna” (scenariusz)

Pierwszy wójt odznaczony



Inicjator utworzenia odrębnej gminy Kolno i jej pierwszy wójt w latach 1980 – 1989 Krzysztof Filipkowski został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności, nadawanym przez prezydenta RP za działalność opozycyjną w PRL. W 1980 r. był współorganizatorem i przewodniczącym NSZZ RI „Solidarność” we wsi Gromadzyn-Wykno i Stary Gromadzyn. Od 1980 r. wchodził w skład Zarządu Oddziału NSZZ RI „Solidarność” w Kolnie. Po wprowadzeniu stanu wojennego kontynuował działalność w strukturach podziemnych.

Burmistrzowie Kolna i Stawisk na plus!

Rządzący Kolnem od 2006 roku burmistrz Andrzej Duda uzyskał od radnych jednogłośnie absolutorium za wykonanie budżetu miasta w 2022 r. Taką samą świetną ocenę radnych swej pracy otrzymała burmistrz Stawisk Agnieszka Rutkowska.



Psuje obraz Łomży

Przy najruchliwszej ulicy Łomży, jaką jest al. Legionów, którą codziennie przemierzają nasze miasto

tysiące samochodów, stoi niezamieszkała, popadająca w ruinę kamienica (róg ul. Mickiewicza). Kiedyś na pewno podnosiła prestiż

ulicy, dziś ją szpeci i psuje obraz Łomży nie tylko na całą Polskę. Tak jest od lat i uważam, że powinni zająć się tym władze miasta. Liczę, że po publikacji w „Kontaktach”, zareagują.

Grzegorz Karwowski
Łomża

Co, gdzie kiedy?

Dobrze, że „Kontakty” publikują czytelne informacje o wszystkich chyba imprezach w Łomży, innych miastach i gminach, a nawet wsiach. Jestem emerytem, jak jest dobra pogoda, wybieram jakąś, wsiamam w punto i jadę. Dla mnie to ciekawa odskocznia. Dziękuję redakcji.

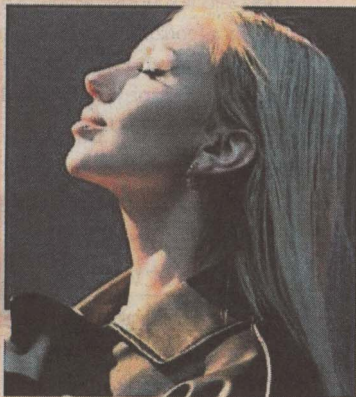
Paweł Janko
Łomża

Polska Kobra

Sądy prasa telewizja
Gospodarka i finanse
Ta rządowa partii wizja
Coraz mniejsze ma dziś szanse
Naród przejrzał już na oczy
Nie da więcej się omamić
Pycha przed upadkiem kroczy
Plamy nie da się odpłamić
Dosyć psucia podjudzania
I karmienia obietnicą
Dosyć Polski rozkradania
Wkrótce ludzie Was rozliczą
Czas pojednać się Narodzie
I oddzielić zło od dobra
Siła nasza bracia w zgodzie
Niech się skończy
„polska kobra”

Zbigniew Teofil Jach
Zambrów

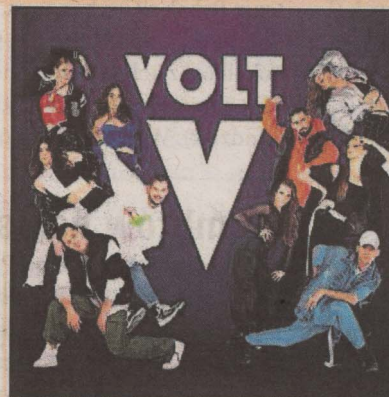
Zatańcz z Agustinem Egurrolą, zachwyć się starymi motocyklami i laserowym widowiskiem



**DARIA
MARX**



**AGUSTIN EGURROLA
I GRUPA VOLT**



CAPITAL



Patronat: **KONTAKTY** **Dni Czyżewa**

Dni Czyżewa, tradycyjne święto miasta, zapowiadają się w tym roku wyjątkowo atrakcyjnie.

W sobotę, 8 lipca, Biblioteka Publiczna zaprasza na wystawę prac plastycznych Klubu Seniora w Czyżewie. W tym samym czasie na „Orliku” rozpocznie się II Turniej Teqball o Puchar Burmistrza Czyżewa, a na Stadionie Miejskim gry i zabawy sportowe, organizowane przez KS „Orlęta” Czyżew.

Niedziela, 9 lipca, rozpocznie się od VII Sławikowych Zawodów Wędkarskich o Puchar Bur-

mistrza Czyżewa. Po południu wydarzenie wydarzeniu na Stadionie Miejskim do nocy. Dni zakończą się niezwykle barwnie!

Szczegółowy program: sobota, 8 lipca: godz. 9.00 – 14.00 – wystawa prac plastycznych Klubu Seniora w Bibliotece Publicznej; godz. 9.00 – II Turniej Teqball na „Orliku”; godz. 11.00 – gry i zabawy sportowe na Stadion Miejskim. Niedziela, 9 lipca: godz. 5.00 – VII Sławikowe Zawody Wędkarskie; godz. 14.00 – koncert laureatów Powiatowego Konkursu Piosenki „Polskie

Przeboje” na Stadionie Miejskim. Tam też do końca dnia: godz. 15.15 – zabawa taneczna, którą poprowadzi Agustin Egurrola oraz pokaz taneczny Grupy Volt; godz. 16.00 – otwarcie festynu, ogłoszenie wyników „Najlepsi w Gminie”, Turnieju Teqball i zawodów wędkarskich; godz. 17.20 – koncert zespołu Capital, godz. 18.15 – zabawa taneczna, którą poprowadzi Agustin Egurrola oraz pokaz taneczny Grupy Volt, godz. 19.10 – koncert zespołu MeGustar, godz. 20.10 – zabawa taneczna, któ-

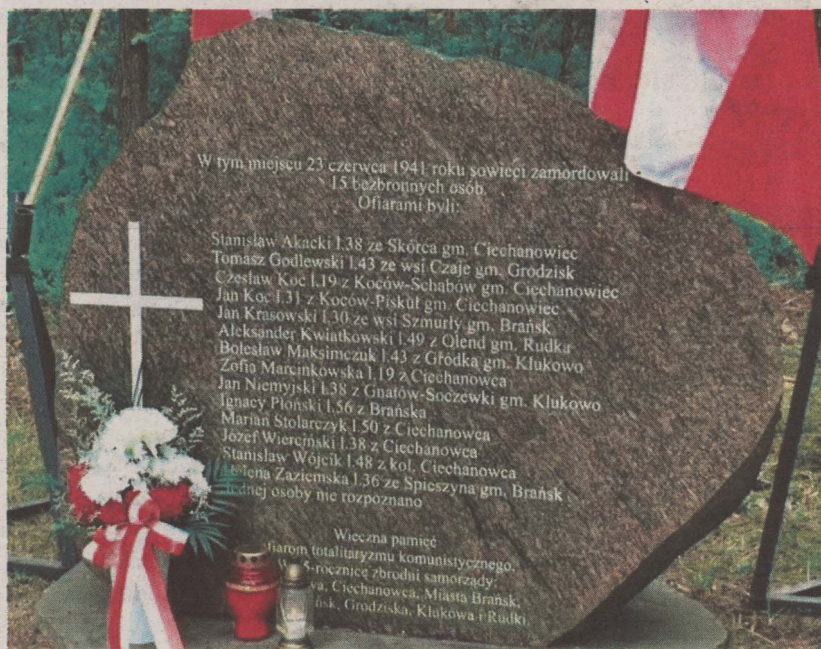
łą poprowadzi Agustin Egurrola oraz pokaz taneczny Grupy Volt; godz. 21.00 – koncert Darii Marx; godz. 22.00 – pokaz laserowy.

Dodatkowe atrakcje: wystawa zabytkowych motocykli Klubu Miłośników Motocykli „Żubr” Zambrów, urzędzenia rekreacyjne, stanowiska handlowe, gastronomiczne, promocyjne, informacyjne, animacje dla dzieci, przejażdżki bryczkami, kajaki i rowery wodne.

Organizatorem Dni Czyżewa jest Gminny Ośrodek Kultury.

Pamięci ofiar zbrodniczej egzekucji

23 czerwca 1941 roku w lesie w okolicy wsi Folwarki Małe (koło Zabłudowa) NKWD rozstrzelało 15 mieszkańców z gmin Ciechanowiec, Klukowo, Grodzisk, Rudka i Brańsk. Są to: Stanisław Akacki (l. 38) ze Skórcza, Czesław Koc (l. 19) z Koców-Schabów, Jan Koc (l. 31) z Koców-Piskul (wszyscy z gm. Ciechanowiec); Zofia Marcinkowska (l. 19), Marian Stolarczyk (l. 50), Józef Wierciński (l. 38), Stanisław Wójcik (l. 48) i Hersz Kloda (l. 36), wszyscy z Ciechanowca; Tomasz Godlewski (l. 43) z Czajów (gm. Grodzisk), Aleksander Kwiatkowski (l. 49) z Olend (gm. Rudka), Bolesław Maksimczuk (l. 43) z Gródka i Jan Niemyjski (l. 38) z Gnatów-Soczewki (obaj z gm. Klukowo); Ignacy Płonki (l. 56) z Brańska; Jan Krasowski (l. 30)



ze Szmurłów i Helena Zaziemska (l. 36) ze Spieszyna (oboje z gm. Brańsk). Egzekucję przeżyli: Mateusz Rybak z Ciechanowca, Piotr Zaręba z kolonii Klukowo, Borys Sokółków z kolonii Ciechanowiec i Jan Łupiński z Mierzynówki (gm. Grodzisk). W 82 rocznicę sowiec-

kiej zbrodni członkowie rodzin ofiar, burmistrz Ciechanowca Eugeniusz Święcki, radni, pracownicy Urzędu Miejskiego, młodzież ze szkół, kapłani i mieszkańcy gminy Zabłudów skupili się przy pomniku pomordowanych, oddali im cześć, zapalili znicze i złożyli kwiaty.

Wpadł do studni, nie żyje!

Mieszkaniec (45 lat) gminy Szumowo, który wpadł do studni, choć został wydobyty, reanimowany przez ratowników medycznych i przetransportowany śmigłowcem do szpitala, wkrótce w nim zmarł.

Pomocny policjant

Sierż. Łukasz Obyrzycki z Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie zajął drugie miejsce w kraju w Ogólnopolskim Konkursie „Policjant, który mi pomógł”. Konkurs premiuje policjantów, którzy odznaczają się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i pomocą dotkniętym przemocą w rodzinie.

Anioł Pamięci

Pamiątkowym medalem „Anioł Pamięci” odznaczony został wójt gminy Kołaki Kościelne Sylwester Jaworowski za działalność upamiętniającą żołnierzy polskich poległych w wojnie z bolszewikami w 1920 r.

Zambrów najoszczędniejszy w Polsce!

Pierwsze miejsce w Polsce wśród miast powiatowych najmniej wydających na administrację w ubiegłym roku jest Zambrów, wynika z najnowszego rankingu pisma „Wspólnota”. W zestawieniu autorzy porównali wydatki na ten cel samorządów

wszystkich szczebli w przeliczeniu na głowę mieszkańca.

Najoszczędniejszym burmistrzem jest Kazimierz Dąbrowski, który nieprzerwanie rządzi miastem od 1998 roku. Dzięki temu z roku na rok Zambrów pięknieje i rozwija się gospodarczo.

Izba Historyczna coraz bogatsza

O skrzynię z 1939 roku, przeznaczoną na narzędzia gospodarcze (łopaty, grabie itp.) wzbogaciły się zbiory Regionalnej Izby Historycznej w Zambrowie. Przekazał ją Izbie Jerzy Przychodzeń. Była przechowywana w Łętownicy.

Ciekawym przedmiotem jest też kascetek znaleziony na posesji w czasie prac porządkowych i podarowany przez Mirosława Jastrzębskiego.

„Jest to fajna samoróbka z okresu międzywojennego, wytop ołowiany. Namacalny dowód, że temperamenty mieliśmy kiedyś inne. Zabawy wiejskie kończyły się bójkami bardzo poważnymi”, mówi Jarosław Strenkowski z Izby.

Zwarty zespół 65 dokumentów z Komisji Gospodarczej z lat 1919 – 22 stacjonującego w Zambrowie 71 Pułku Piechoty został natomiast zakupiony z rąk prywatnych przez miasto. Pierwsze dokumenty pochodzą z Włoch i Francji, gdzie tworzony był pułk. Dotyczą przede wszystkim spraw gospodarczych, jak pokwitowania na wypłatę żołdu, pobranie owsa, żywności lub sortów mundurowych.

W piwnicach i na strychach wielu domów nadal mogą być świadectwa minionego czasu. W Izbie jest na nie miejsce. Kontakt, jeżeli ktokolwiek chciałby wzbogacić jej zbiory: twórca Izby Jarosław Strenkowski, tel. 86 271 01 25.

Anna Bogucka z absolutorium



Burmistrz Czyżewa Anna Bogucka uzyskała jednogłośnie absolutorium za wykonanie budżetu za 2022 rok. Dochody gminy wynosiły ponad 52,4 mln zł, a wydatki 49,9 mln zł. Na inwestycje poszło ok. 14 mln zł, czyli aż 27,68 proc. wszystkich wydatków.

Wakacje w Szepietowie

Na bezpłatne warsztaty plastyczne zaprasza dzieci w czwartek i piątek, 6 i 7 lipca oraz na „czytanie na dywanie” w sobotę i środę, 8 i 12 lipca (godz. 12.00 – 14.00) GOK w Szepietowie.

Wakacje w Nowych Piekutach

Warsztaty plastyczno-recyklingowe dla dzieci od lat 7 organizuje GOK w Nowych Piekutach w piątek, 7 lipca oraz zajęcia sportowe w poniedziałek, 10 lipca (godz. 14.00 – 16.00) na Orliku w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej. Zapisy, tel. 574 024 523 w godz. 8.00 – 15.00.

Inscenizacja bitwy



Na inscenizację bitwy pod Zbrzeźnicą 7 lipca 1863 roku, zaprasza w niedzielę, 9 lipca, o godz. 14.00, wójt gminy Zambrów Jarosław Kos. Inscenizację poprzedzi Msza święta polowa o godz. 12.00 przy krzyżu i figurze św. Barbary w Zbrzeźnicy oraz ogłoszenie wyników konkursu na „Legendę o bitwie pod Zbrzeźnicą”. Potem koncert zespołu „Zamberwsi” i poczęstunek dla wszystkich Rekonstruktorami będą członkowie prywatnego muzeum. Wstęp jest wolny.

Wakacje w gminie Zambrów

Zajęcia sportowe, taneczne, kulinarne dla dzieci organizuje Gminne Centrum Biblioteki Kultury i Sportu w Osowcu w Świetlicach wiejskich: w poniedziałek i piątek, 10 i 14 lipca, w Woli Zambrowskiej; we wtorek, 11 lipca, w Ładach Polnych; w środę, 12 lipca, w Szkole Podstawowej w Starym Skarżynie; w czwartek, 13 lipca, w Nagórkach. Zajęcia będą odbywać się w godz. 10.00 – 14.00. Zgłoszenia, tel. 535 885 049.

„Siedem dziewczyn z Albatrosa, tyś jedyna”, śpiewał przed laty Janusz Laskowski, a nuciła z nim cała Polska. Po latach także publiczność, piloci z 14 europejskich krajów i Brazylii, ich sztaby i dziennikarze po koncercie na otwarcie zorganizowanych przez „Kontakty” w Łomży V Motoparolotniowych Mistrzostw Europy. Naczelný „Kontaktów” uparł się wtedy: żadnych sezonowych gwiazdek, pokażemy światu naszego barda! I „świat”, słuchający go na łąkach nad Narwią, od razu go pokochał!

Beata z Albatrosa

Było lato 1965 roku, gdy Janusz Laskowski, dziewiętnastoletni wokalista amatorskiego zespołu Ananasy z Białegostoku wybrał się z kolegami na wakacje do Augustowa.

„Spędzałem długie godziny w restauracji o nazwie >Albatros<. Koledzy grali w brydża, a ja siedziałem z gitarą i sobie na niej po-brzękiwałem”, wspominał po latach w rozmowie z „Angorą” dodając, że zakochał się w prześlicznej siedemnastolatce, dorabiającej do kieszonkowego jako kelnerka.

„A na imię miała właśnie Beata”, mówi Laskowski, ale pytały o nieco więcej szczegółów na jej temat, milczy jak zaklęty.

Piosenkę o Beacie napisał podczas rejsu po jeziorze Necko. Pocztówki dźwiękowe z „Beatą” kupić można było później na każdym targu w całej Polsce.

„Gdybym wtedy za każdą sprzedaną pocztówkę dostał pięćdziesiąt groszy, miałbym miliony! A nie miałem nic, bo nie zastrzegłem w porę praw autorskich”, opowiadał magazynowi „Retro”, nie kryjąc, że na „Beacie” doro-biła się za to właścicielka ma-lutkiej wytwórni pocztówek głosowych z Augustowa.

Pod koniec lat sześćdziesiątych nie było chyba w Polsce nikogo, kto nie słyszałby o kelnerce z Albatrosa.

Beata była podobno córką miejscowego notabla, wszyscy ją w Augustowie znali, więc zakochany Janusz nie chciał o niej mówić, żeby nie narobić jej kłopotów.

Sukces „Beaty z Albatrosa” sprawił, że Laskowski postanowił założyć zespół Dacyty, a jego twórczość, jak pisał w „Gwiazdozbiorze estrady polskiej” Witold Filler, trafiła pod strzechy. Tak narodził się bard.

Jarmarkowe miliony

Niestety, długowłosy chłopak z białostockich przedmieść, komponujący i wykonujący melodyjne ballady, nie przypadł do gustu decy-dentom z Polskiego Radia i wy-



Bard spod strzechy

twórni płytowych ani nie zrobił najlepszego wrażenia na ludziach z branży. Nikt nie chciał z nim pracować, nikt nie chciał pisać dla niego tekstów. Publiczność za to szalała na jego punkcie.

Do tzw. mainstreamu Januszowi Laskowskiemu udało się dostać dopiero ponad dekadę po premierze „Beaty”. W 1977 roku zaśpiewał na Festiwalu w Opolu „Kolorowe jarmarki”. Otrzymał za nie Nagrodę Dziennikarzy, od razu podbiły Polskę i niemal natychmiast przejęła je do swego repertuaru występująca tam wtedy Maryla Rodowicz.

„Trochę mnie tylko raziła zbytnia prostota tekstu. Zadzwo-niłam do Jonasza Kofty. Dopisał jedną zwrotkę, a ja nakłamałam autorom, że to ja. Specjalnie się nie denerwowali, bo zwrotka była piękna”, napisała Maryla w swej autobiografii „Niech żyje bał”.

Dzięki „Kolorowym jarmarkom” Maryla Rodowicz zawojo-wała całą socjalistyczną Europę i dostała Nagrodę Publiczności (bardzo wtedy pożądanego „ma-lucha”, czyli fiata 126p) na I Międzynarodowym Festiwalu Interwizji w Sopocie.

Walery Leontiew, który nagrał rosyjską wersję hitu, dorobił się na

„Raznocwietnych jarmarkach” milionów! Janusz Laskowski za swoje honorarium autorskie, które wypłacił mu Leontiew, kupił sobie... telewizor.

Autor tekstów, kompozytor i piosenkarz Laskowski dopiero od niedawna zarabia na piosenkach, które stworzył i które wciąż śpiewa. Żartuje, że naj-pierw majątki na jego utworach zbili inni, ale w końcu przyszła pora i na niego.

Mistrz serdeczny

„Cały czas jestem i komponuję nowe piosenki”, napisał niedawno artysta, który ma dziś 77 lat, w mediach społecznościowych, zapraszając na serię letnich koncertów na jarmarkach, piknikach i imprezach plenerowych.

Janusz Laskowski prowadzi własny kanał na YouTube, regularnie spotyka się z fanami nie tylko w Polsce, ale też w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii. „Jest mistrzem w nawiązywaniu bezpośredniego serdecznego kontaktu z publicznością”, powiedział o nim „Angorze” Ryszard Ulicki, autor, między innymi, tekstu „Kolorowych jarmarków” i „Świat nie wierzy łzom”.

„Beata z Albatrosa” jest obo-wiązkowym punktem każdego koncertu Janusza obok takich przebojów, jak „Żółty jesienny liść”, „Czarne warkocze” oraz wielkiego hitu sprzed dziesięciu lat „Świat nie wierzy łzom”.

„Życiowe Szczęście”

Prywatnie Janusz Laskowski, honorowy obywatel Augustowa, od pół wieku idzie przez życie u boku ukochanej żony, z którą doczekał się córki, która z kolei „obdarzyła” go wnukiem.

„17 czerwca 1972 poznałem swoje Życiowe Szczęście. To już 51 lat. Tyle radości i piękna, a ile różności. Dziękuję, Ukochana”, napisał niedawno na Facebooku.

O Beacie ze słynnej piosenki muzyk także dziś nie chce rozmawiać z dziennikarzami. „Ma rodzinę, męża, wnuki”, powiedział regionalnej gazecie jeden z mieszkańców Augustowa, który zna legendarną dziewczynę z Albatrosa.

W augustowskim muzeum do dziś obejrzyć można archiwalne zdjęcie siedmiu nastolatek, które latem 1965 roku pracowały w kultowej restauracji. Jedną z nich, to Beata. (Oprac. Gabriel Kolanowski, interia; lid i śródtytuły od redakcji).

O bezpieczne lato na wsi

– Najmłodszy nie zawsze zdają sobie sprawę z zagrożeń, dlatego dorośli powinni z nimi rozmawiać o niebezpieczeństwach związanych, na przykład, z zabawą w pobliżu pola, na którym pracują maszyny. Przede wszystkim należy pamiętać, że dzieciom poniżej 16 lat nie należy powierzać czynności niebezpiecznych w gospodarstwie rolnym – przypomina kierownik Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Łomży Irena Michalak.

Maszyny nie dla dzieci!

Do czynności szczególnie niebezpiecznych należą, wskazuje kierownik Michalak: obsługa ciągników, kombajnów, kosiarek, pras do słomy i siana, kopców. Zabronione jest angażowanie dzieci do pomocy przy sprzęganiu maszyn, narzędzi rolniczych i przyczep z ciągnikiem i ich rozprzęganiu. Taka pomoc wiąże się z ryzykiem przygniecenia do maszyny lub przyczepy, czego konsekwencją mogą być poważne obrażenia. Zdarzają się też upadki z czepu na stopę, a także zmiążdżenia dłoni pomagającego dziecka. Poza tym prace te wiążą się z dużym wysiłkiem fizycznym i mogą prowadzić do poważnych urazów kręgosłupa. Niedozwolone jest też przebywanie dzieci w pobliżu pracy maszyn rolniczych:

– Niezwykle niebezpieczne dla dzieci są prace związane z obsługą maszyn stacjonarnych, takich jak śrutowniki, siewczarki, mieszalniki, rozdrabniacze, taśmowe i ślimakowe przenośniki. Maszyny te wyposażone są w noże, topory, bębny i walce, które mogą spowodować urazy dłoni. Istnieje też ryzyko pochwylenia przez nieosłonięte wały napędowe i pasy transmisyjne. Dzieci nie zdają sobie z tego sprawy, dlatego nie wolno ich angażować do takich prac. Koniecznie też należy rozmawiać z dziećmi o groźnym niebezpieczeństwie – podkreśla kierownik Irena Michalak.

Dzieci nie mogą być także angażowane w pracach związanych z obróbką drewna, w przeryźnianiu drewna tzw. krajczką (pilarką tarczową). Zdarza się, że taka maszyna jest „samoróbką”, w której tarcza piły nad i pod stołem nie ma osłony. Podczas cięcia drewna może dojść do odrzutu, do odprysku drzazg. Nie mogą pomagać przy ścinaniu drzew, ściąganiu drzew zawieszonych, przy załadunku i rozładunku.

Siekiera jest często używana do rąbania drewna i ścinania drzew, krzewów. I z tych zajęć również należy wykluczyć dzieci, bo może dojść do poważnych skaleczeń.

Niebezpieczne zwierzęta

– Bydło, trzodę chlewną, konie powinny obsługiwać doświadczeni dorośli. Nigdy dzieci – przestrzega Irena Michalak.

Dzieci w sąsiedztwie zwierząt są narażone na kopnięcie, ugryzienie, przygniecenie. A ponadto kontakt ze zwierzęciem gospodarskim stwarza ryzyko zarażenia się chorobami odzwierzęcymi, które mogą zaburzyć prawidłowy rozwój.

Należy też wykluczyć obecność dzieci przy uboju i rozbiorze zwierząt. Taki widok może spowodować u dziecka uraz psychiczny.

Naprawiaj bez dzieci

Bez pomocy, a nawet asystowania dzieci powinny odbywać się prowadzone przez dorosłych wszelkie naprawy. Przy spawaniu elektrycznym i gazowym może dojść do poparzeń, naświetleń szkodliwymi promieniami, porażenia prądem i zatrucia gazami spalinowymi.

Należy chronić dzieci przed dostępem do substancji chemicznych: paliw, rozpuszczalników, farb. Niektóre z nich są rakotwórcze, inne mają właściwości narkotyczne, mogą powodować zatrucie i trwałe szkody w organizmie.

Groźna drabina

Drabina często stoi przy obspanej owocem wiśni lub śliwy. Prace na wysokości, a zatem na drabinach, drzewach, także pomostach i dachach są wzbronione dzieciom. Często pochłonięte zrywaniem smacznych owoców nie zwracają na nic innego uwagi, nawet nie są w stanie ocenić zagrożenia. A upadek z wysokości może powodować uraz głowy, kręgosłupa, złamanie nóg, rąk, a nawet śmierć.

Coraz bezpieczniej

– Prace szczególnie niebezpieczne, których nie wolno powierzać dzieciom, zasady bezpieczeństwa podczas stosowania niebezpiecznych substancji w gospodarstwach rolnych, a także ochrona środowiska naturalnego, były w tym roku tematami sześciu szkoleń dla uczniów szkół podstawowych powiatu łomżyńskiego – mówi szefowa Placówki Terenowej KRUS w Łomży.

Popularyzacji i szerzeniu wiedzy o zasadach bezpieczeństwa służyły także konkursy ogłaszane przez KRUS. W etapie regionalnym XIII Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Bezpiecznie na wsi mamy, niebezpiecznych substancji unikamy” udział wzięło 180 uczniów z 19 szkół pod-



Irena Michalak

stawowych w powiecie łomżyńskim. Pod tym samym hasłem odbył się konkurs na rymowanek (10 dzieci z powiatu). W czasie Pikniku z Produktem Polskim w Jedwabnem przeprowadzony został konkurs pod hasłem „Dziecko bezpieczne na wsi”.

W pierwszym półroczu 2023 KRUS przeprowadziła 10 szkoleń o zasadach ochrony zdrowia i życia podczas prac w gospodarstwie (stosowanie niebezpiecznych substancji, zapobieganie wypadkom, postępowanie w przypadku ukąszenia przez kleszcze). Wzięło w nich udział 200 rolników z powiatu łomżyńskiego.

Szkolenia, pogadanki, konkursy budzą ostrożność i przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa przy pracach w rolnictwie. Do 27 czerwca w PT KRUS w Łomży zgłoszone zostały 42 wypadki przy pracy rolniczej z powiatu, a to 10 mniej, niż w tym samym okresie ubiegłego roku.



Praca z konkursu dla dzieci, organizowanego przez KRUS

Wakacjada

Gościnnie dla gości

530 polskich dzieci z Górnego Śląska (terenów byłego zaboru pruskiego) przyjechało na letnie kolonie do województwa białostockiego w lipcu 1928 roku. Była to inicjatywa białostockiego obwodu Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Celem Związku, jak pisał w 1921 roku „Przegląd Poranny”, było „wydobycie duszy polskiej i oczyszczenie jej ze sztucznego nawozu kultury obcej, wzmocnienie żywiołu polskiego”.

Dzieci ze Śląska przyjeżdżały na wakacje do Łomży i sąsiednich powiatów.

W lipcu 1924 roku w Szczuczynie spędzały wakacje 20 chłopców w wieku 9 – 12 lat. Mieszkali w szkole, a ich pobyt organizowali ks. Bronowicz, lekarz Pieńkowski i L. Rogowski, którym pomagali mieszkańcy miasta i okolicznych wsi. M. Borecka i W. Olszewska objechały wszystkie dwory w sąsiedztwie i zebrały dla dzieci odzież, zabawki, książki, żywność. Koloniści czas spędzali na zabawach, historycznych pogadankach, śpiewaniu polskich piosenek, przygotowywaniu teatralnych przedstawień. Orkiestra strażacka zaprosiła dzieci na tańce.

Do zorganizowania wypoczynku w 1928 roku został powołany Wojewódzki Komitet Przyjęcia Dzieci, któremu przewodniczył wojewoda białostocki Karol Kirst, a patronowała jego żona Maria. W organizację włączyły się władze powiatów i miast z województwa. Łomża przyjęła 50 chłopców, Grajewo 20, Suwałki 50. Szczuczyn zaopiekował się 25 dziewczynkami, Białystok przyjął 60 dziewcząt, Wysokie Mazowieckie 40, Augustów 45.

Powiat kolneński nie miał gdzie urządzić kolonii dla dzieci, więc włączył się z pomocą finansową: miasto i powiat przekazały 3 220 zł na zorganizowanie kolonii w innym powiecie.

„Wśród przyjezdnych dzieci byli synowie bezrobotnych i byłych powstańców, którzy zginęli



Fot. pixels

w czasie walk z Niemcami o niepodległość Śląska”, pisał tygodnik „Wspólna Praca”.

Każde miasto starało się jak najatrakcyjniej zorganizować kolonijny wypoczynek.

W Grajewie dzieci mieszkaly w gimnazjalnej bursie, otrzymywały dziennie pięć posiłków, czas spędzały na wycieczkach i zabawach. Ich opiekunami byli miejscowi członkowie Związku Obrony Kresów Zachodnich: prezes Kazimierz Dziekoński, sekretarz Józef Piekarowicz i skarbnik Leopold Krystian. Koszt zorganizowania wypoczynku dla 530 dzieci wynosił około 80 tys. zł. Komitet apelował do społeczeństwa, a głównie do

ziemiaństwa, o wsparcie gotówką oraz w naturze (żywność, obuwie, odzież, przybory szkolne). Władze Łomży odpowiedziały na ten apel, wpłacając 600 zł.

Dzieci ze Śląska wyjeżdżały z kolonii z Łomży i innych miast w regionie wypoczęte i obdarowane butami, odzieżą, książkami, przyborami szkolnymi.

Atrakcjnie w mieście

Największą atrakcją dla dzieci w Łomży była rzeka. Bez pieniędzy można było pójść nad Narew, wygrzewać się w słońcu, zanurzyć w wodzie, spotkać koleżanki i kolegów. Atrakcja i jednocześnie codzienność, bo rzeka... była zawsze.

Budżet miasta był skromny (zaczynał się wielki kryzys gospodarczy), miasto wspomagało bezrobotnych, wiele rodzin żyło w ubóstwie i nie stać ich było na wakacyjne atrakcje dla dzieci. Często stowarzyszenia i szkoły organizowały kwesty na letni wypoczynek.

Dyrektor Państwowego Gimnazjum Żeńskiego Michał Sokorski (ojciec późniejszego ministra kultury i sztuki oraz przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji w PRL Włodzimierz Sokorskiego) przy wsparciu miasta, powiatu i pomocy mieszkańców w Morgownikach wybudował ośrodek kolonijny. Na jego urządzenie szkoła zbierała pieniądze w czasie organizowanych zabaw i loterii fantowych. Pawilon z pięćdziesięcioma miejscami został otwarty 29 czerwca 1927 roku.

Na pierwsze kolonie pojechały uczennice Gimnazjum, zagrożone gruźlicą. Dziewczęta odpoczywały, były dobrze odżywiane i izolowane od chorych.

W letnim obozie i kursie instruktorskim w 1927 roku uczestniczyło kilkudziesięciu harcerzy i harcerzek, informowało „Życie i Praca”. Na ten wyjazd Koło Przyjaciół Harcerstwa w Łomży zbierało pieniądze na kweście ulicznej, wieczorze harcerskim i trzech loteriach fantowych. Zebrali 1291 zł.

Dwie kolonie dla miejskich dzieci w 1928 roku w szkołach zorganizowało miasto. Dzieci pod opieką nauczycieli Piątnickiej i Brzozowskiego uczestniczyły w zajęciach artystycznych, bawiły się w teatr, przygotowywały przedstawienia i występy wokalne, rywalizowały w zawodach sportowych.

Przyjazd cyrku był niezwykłą atrakcją, ale rzadką. Cyrk „Korona” zawitał do Łomży w 1936 roku. Szybko wyjechał, ale popis akrobatyczne, cyrkowy zwierzytnie (słoń, lama, wielbłąd), nawet kolorowy namiot, na długo pozostały w pamięci dzieci.

Niech żyją wakacje...

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku

za ekspres!

Nadaj ogłoszenie

w „Kontaktach”

w środę do godz. 12.00

Ukaże się już

w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.

86/216 22 27, 604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.0117/2023-o-1)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

Oddam koldrę z piór.

Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:

redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866 lub

662 – 396 – 670

(fak.0068/2023-o)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.

Ursus, Massey Ferguson, John

Deere, Same, Lamborghini,

Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,

MTZ Belarus, Kioti, Kubota,

New Holland, Ford, Fiat, Zetor,

Landini, Valtra, Valmet,

Farmtrac, Foton, Case,

Renault, Władimirec itd. Dzwoni.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama,
Metal Fach itd. Dzwoni.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam jałówkę
wysokocielną, HF, czarno-biała.
Cena do negocjacji. Telefon
kontaktowy: (86) 219 – 20 – 34
lub 691 – 244 – 725

(fak/sms)

SPRZEDAM

Sprzedam działkę w ROD
„Relax”. Tel. (86) 216 – 45 – 10
lub 881 – 124 – 919

(p-001603-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0097/2022-o-1)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0098/2022-o-1)

Burmistrz Ciechanowca ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu

Wymiar czasu pracy: 1/2 etatu. Rodzaj zatrudnienia: stosunek
pracy na podstawie powołania na czas określony – 3 lata.

Wszelkie niezbędne informacje dostępne są w Urzędzie Miejskim
w Ciechanowcu, ul. Mickiewicza 1, 18-230 Ciechanowiec oraz na
stronie internetowej: https://bip.um.ciechanowiec.wrotapodlasia.pl/urzed_ciech/nabory/konkurs-na-stanowisko-dyrektora-ciechanowieckiego-osrodka-kultury-i-sportu-2023.html

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrow

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrow przy ul. Fabrycznej 3 wywieszono za stałą na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 6 lipca 2023 roku do 27 lipca 2023 roku) następujące wykazy:

1. Lokalu mieszkalnego nr 7 przy ulicy Aleja Wojska Polskiego 54 w Zambrowie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.
2. Lokalu mieszkalnego nr 29 przy ulicy 71 Pułku Piechoty 6 w Zambrowie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.
3. Lokalu mieszkalnego nr 61 przy ulicy Aleja Wojska Polskiego 58 w Zambrowie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



foto
gabs
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Skoda Citigo, (2015), 1.0 MPI, 60 KM, auto w pełni sprawne, benzyna, przebieg 109 000 km, cena 21 900 zł do negocjacji, tel. 602 – 455 – 933

(o/b)

Sprzedam Toyota RAV-4, (2004), diesel, kolor srebrny, auto cały czas w użytku, cena 18 000 zł do negocjacji, tel. 798 – 466 – 395

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (2006), 1.2 benzyna, 65 KM, kolor srebrny, cena 9 999 zł, tel. 607 – 447 – 991

(o/b)

Sprzedam Chevrolet Traverse, (2010), 3.6 benzyna, przebieg 220 000 km, wymieniony rozrząd, nowy akumulator, sprawna klimatyzacja, cena 30 000 zł, tel. 605 – 735 – 315

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B6, (2007), benzyna, przebieg 239 000 km, ślady korozji i obcierki parkingowe, cena 9 950 zł do negocjacji, tel. 513 – 205 – 028

(o/b)

Sprzedam Mercedes A Klasa, (2007), 2.0 diesel, bogata wersja Avangarde, auto w dobrym stanie, środek czysty i zadbane, cena 11 300 zł do negocjacji, tel. 694 – 417 – 011

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Jetta VI, (2011), 1.4 tsi, przebieg 155 000 km, stan bardzo dobry, normalne ślady użytkowania, cena 29 900 zł, tel. 731 – 874 – 852

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa D, (2014), 1.3 CDTI, auto zadbane, świeżo sprowadzone, klimatyzacja, cena 24 500 zł, tel. 791 – 217 – 115

(o/b)

Sprzedam motocykl Kawasaki ZX 9, cena 8 800 zł do negocjacji, tel. 507 – 331 – 440

(o/b)

Sprzedam Renault Modus, (2005), 1.4 benzyna, pierwsza właścicielka w kraju, auto po przeglądzie, ubezpieczenie na rok, cena 7 000 zł do negocjacji, tel. 516 – 183 – 946

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), 1.6 LPG, 101 KM, stan bardzo dobry, przebieg 222 000 km, cena 6 700 zł do negocjacji, tel. 533 – 870 – 075

(o/b)

Sprzedam Subaru Forester, (2004), LPG, klimatyzacja, elektryczne szyby, radio CD, hak, przebieg 293 000 km, cena 16 900 zł, tel. 516 – 184 – 009

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz, (2000), diesel, przebieg 220 000 km, auto sprawne, kolor czerwony, cena 3 400 zł, tel. 509 – 237 – 054

(o/b)

Sprzedam Ford Galaxy, (2001), benzyna, stan techniczny i wizualny dobry, cena 5 300 zł, tel. 539 – 941 – 795

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2007), 1.3 cdti, przebieg 200 000 km, środek czysty i zadbane, podwozie bez rdzy, aktualne opłaty, cena 6 200 zł, tel. 505 – 799 – 980

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (2005), 1.9 tdi, 105 KM, auto w dobrym stanie, przebieg 320 000 km, cena 10 000 zł, tel. 660 – 940 – 278

(o/b)

Sprzedam Mercedes A Klasa, (1998), ważny przegląd i ubezpieczenie, dobry stan techniczny, benzyna, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 794 – 932 – 621

(o/b)

Sprzedam Toyota RAV-4, (2006), 2.2 diesel, 4x4, pierwszy właściciel w kraju od 2011 r., stan bardzo dobry, cena 24 900 zł do negocjacji, tel. 518 – 391 – 930

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206 CC, (2007), przegląd i ubezpieczenie ważne do 18.07.2023 r., auto czyste, zadbane, dach otwierany elektrycznie, cena 12 300 zł, tel. 506 – 740 – 783

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2007), auto sprowadzone z Niemiec, opłacone, gotowe do rejestracji, stan bardzo dobry, cena 5 900 zł, tel. 506 – 546 – 584

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Jetta, (2014), benzyna, 170 KM, przebieg 119 500 km, kolor szary, cena 37 900 zł do negocjacji, tel. 501 – 134 – 915

(o/b)

Sprzedam Dacia Sandero Stepway, (2010), benzyna, 84 KM, pierwszy właściciel, przebieg 111 000 km, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 665 – 984 – 833

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (2003), 1.2 benzyna, bardzo dobry stan techniczny i wizualny, zadbane wnętrze, sprawna klimatyzacja, cena 7 400 zł, tel. 505 – 632 – 217

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz E Klasa, (2007), w posiadaniu od 2014 r., stan bardzo dobry, najbogatsza wersja wyposażenia, benzyna, cena 39 000 zł, tel. 501 – 286 – 724

(o/b)

Sprzedam Honda Shadow 1100, cena 11 200 zł, tel. 508 – 183 – 852

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), diesel, normalne ślady użytkowania, OC i przegląd do października, cena 6 900 zł, tel. 530 – 430 – 101

(o/b)

Sprzedam Audi A5 B8, (2011), 2.0 tdi, diesel, 143 KM, opony lato-zima z felgami, przebieg 240 000 km, cena 34 900 zł, tel. 693 – 425 – 994

(o/b)

Sprzedam Kia Picanto, (2005), 1.1 benzyna, sprawna klimatyzacja, przegląd ważny do 24.08.2023 r., ubezpieczenie do 07.11.2023 r., cena 5 800 zł, tel. 536 – 336 – 004

(o/b)

Sprzedam Nissan Note, (2014), 1.2 benzyna, pierwszy właściciel, auto bezwypadkowe, bez uszkodzeń, klimatyzacja, niski przebieg, cena 32 500 zł, tel. 515 – 298 – 162

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B5, (1996), 1.6 benzyna, auto świeżo po serwisie, przegląd na rok, cena 4 400 zł, tel. 504 – 187 – 452

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2003), 2.0 TDI, diesel, elektryczne szyby, hak, ubezpieczenie 05.12.2023 r., przegląd do 10.12.2023 r., cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 531 – 566 – 719

(o/b)

Sprzedam Suzuki Burgman 400, cena 5 000 zł, tel. 506 – 285 – 490

(o/b)

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście



KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam siewnik do kukurydzy Amazone RH 451-K, wymaga poprawy przed użytkowaniem, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 787 - 016 - 613

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Fella, szerokość robocza 2 m, świeżo sprowadzona z Niemiec, cena 5 350 zł do negocjacji, tel. 662 - 731 - 569

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 50 sztuk, Stawiski, III pokos, cena 150 zł za sztukę, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, na kolce, stan bardzo dobry, cena 7 000 zł, tel. 507 - 938 - 978

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Vicon Andex 432, w dobrym stanie technicznym, podnośzenie osi hydraulicznie, cena 11 300 zł do negocjacji, tel. 888 - 793 - 999

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone, stan bardzo dobry, znaczniki automatyczne, oświetlenie drogowe, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 791 - 670 - 111

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Samasz, czołowa, w bardzo dobrym stanie, szerokość robocza 3 m, trójkąt zaczepowy, cena 22 900 zł, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Amazone, sprowadzony z Holandii, nieużytkowany w kraju, cena 4 800 zł, tel. 791 - 217 - 115

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Tytan 11, sprawny, cena 48 500 zł do negocjacji, tel. 796 - 530 - 023

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy Rabewerk, obrotowy, przedpłuźki, w stanie bardzo dobrym, niespawany, niemalowany, cena 9 900 zł do negocjacji, tel. 506 - 661 - 007

(o/b)

Sprzedam belarkę, sprawna, cena 9 500 zł, tel. 604 - 225 - 890

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator 75, silnik 6 Perkins, heder 3 m, sprawny, około 12 lat w gospodarstwie, cena 23 000 zł, tel. 797 - 772 - 197

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów Vicon, cena 3 400 zł, tel. 696 - 367 - 745

(o/b)

Sprzedam bronę talerzową Bomet, (2014), stan bardzo dobry, szerokość 3,15 m, 28 talerzy, mało używana, garażowana, cena 9 000 zł do negocjacji, tel. 519 - 462 - 914

(o/b)

Sprzedam ciągnik rolniczy John Deere, (1981), 4x4, cena 35 000 zł do negocjacji, tel. 604 - 225 - 890

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobierającą Bergmann, rotor, noże, sterownik, walce, cena 11 100 zł do negocjacji, tel. 602 - 468 - 716

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz zawieszany, 12 m, świeżo sprowadzony z Belgii, bardzo solidne lance, sprawny, ważny przegląd, cena 2 400 zł, tel. 516 - 391 - 797

(o/b)

Sprzedam siewnik Kverneland Accord, 3 m, pneumatyczny wysiew, sprowadzony z Francji, cena 9 900 zł, tel. 502 - 243 - 394

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko DeLaval, (2012), 2 500 litrów, z odzyskiem ciepła, samomyjący, pierwszy właściciel, cena 26 900 zł do negocjacji, tel. 784 - 549 - 089

(o/b)

Sprzedam przyczepę D46 B, sztywna, zarejestrowana, ubezpieczenie aktualne, przegląd ważny do 2025 r., cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 728 - 218 - 062

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik Unia Tytan 13, (2009), pierwszy właściciel, wszystko sprawne, cena 55 000 zł, tel. 514 - 342 - 622

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone 1001, zamykanie hydrauliczne, sita i wałek przekładnika w komplecie, cena 5 800 zł, tel. 502 - 360 - 378

(o/b)

Sprzedam gniotownik do kukurydzy, cena 49 000 zł, tel. 606 - 306 - 159

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Agrozet, 6 ton, w dobrym stanie, do poprawy, cena 3 800 zł, tel. 516 - 640 - 387

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek Stalmech, mało używany, w dobrym stanie, cena 19 000 zł, tel. 574 - 165 - 299

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562, z siatką, do poprawek wizualnych, wiązanie siatka, sznurek, centralne smarowanie, cena 16 500 zł do negocjacji, tel. 690 - 656 - 353

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pottinger Top 422, w idealnym stanie, jak nowa, wszystkie zęby oryginalne, ramiona proste, cena 29 900 zł, tel. 505 - 736 - 873

(o/b)

Sprzedam przyczepę skorupową, 8 ton, sprawna, cena 20 500 zł, tel. 577 - 015 - 964

(o/b)

Sprzedam talerzówkę Akpil, (2002), cena 6 000 zł, tel. 506 - 522 - 743

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Amazone, pojemność 600 litrów plus plandeka, stan dobry, cena 663 - 087 - 085

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland AB 100, (2013), rok nieużywany, cena 21 500 zł, tel. 505 - 273 - 301

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma Z 249/1, w oryginale, niemalowana, sprawna, szeroki podbierak, owijanie sznurkiem, cena 17 500 zł, tel. 784 - 161 - 031

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Amazone ZAF-603, stan bardzo dobry, garażowany, wymienione talerze, łopatkę, osłona, cena 3 600 zł, tel. 698 - 618 - 892

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, 400 litrów, nowa pompa, stan dobry, cena 1 600 zł do negocjacji, tel. 609 - 640 - 173

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Samasz, (2021), 1-karuzelowa, cena 18 900 zł, tel. 515 - 492 - 088

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Krone Easy Cut 280, w bardzo dobrym stanie, szerokość robocza 2,80 m, zawieszenie centralne, cena 16 500 zł, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

Sprzedam paszowóz, pojemność 12 m³, w bardzo dobrym stanie, cena 31 500 zł, tel. 506 - 322 - 646

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 600, nowe opony, stan dobry, cena 18 000 zł, tel. 508 - 580 - 494

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Lely, (2014), w bardzo dobrym stanie, od nowości w Polsce, gotowa do pracy, cena 16 500 zł do negocjacji, tel. 795 - 198 - 639

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, 400 litrów, zawieszany, sprawny, z ważnym atestem, cena 1 650 zł do negocjacji, tel. 880 - 174 - 833

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 935, (1984), stan bardzo dobry, cena 33 000 zł do negocjacji, tel. 880 - 072 - 183

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

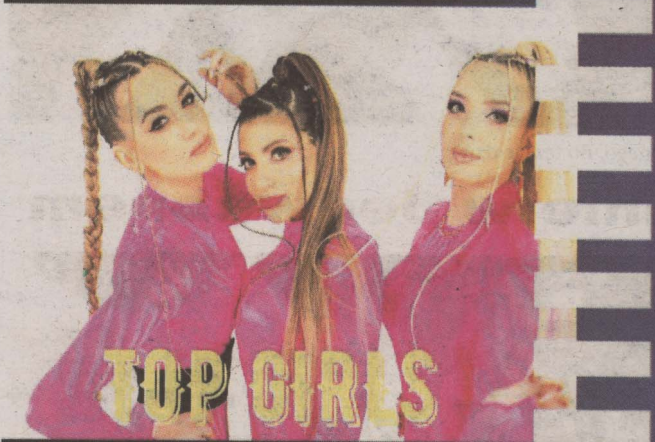
Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

WÓJT GMINY TUROŚL
GMINNY OŚRODEK KULTURY
W TUROŚLI
ZAPRASZAJĄ NA



Patronat: **KONTAKTY**

KURPIOWSKI FESTIWAL SMAKU I TRADYCJI

9 lipca godz. 15.00
w Ptakach



Dar serec
Prowadzona będzie
zbiórka pieniężna dla Zosi



W programie również:
KONKURS WIEDZY O REGIONIE
SPECJALY KUCHNI KURPIOWSKIEJ NA STOISKACH
KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH
STOISKA TWÓRCÓW LUDOWYCH
PRZEGLĄD ARTYSTÓW KURPIOWSKIEJ PUSZCZY
ZIELONEJ



Tłumy zjechały na trzydniowe Dni Jedwabnego. Bo też się działo!

Widowiskowe świętowanie w Jedwabnem



18 Złot Motocyklistów na 300 maszyn!



Też sobie pojeździłem



Śpiewali Bajorek i Boys. Trzeba było posłuchać, jak my śpiewamy!

Obroża wrosła w szyję

Właścicielka psa z gminy Turośl kilka miesięcy temu uwiązała swego psa Arona na łańcuchu, ale nie poszerzała mu obroży, która z czasem zaczęła wrosnąć w jego szyję, powodując ból i cierpienie. Z informacji, jakie policjanci otrzymali od lekarza weterynarii wynikało, że w okolicy szyi Arona widać było też liczne obtarcia skóry, doszło do martwicy tkanek i ich zaropienia. Pies został odebrany właścicielce (53 lata) przez Inspektorat Ochrony Zwierząt w Jeleniej Górze, informuje oficer prasowy kolneńskiej policji. Właścicielka usłyszała zarzut znęcania się nad zwierzętami. O karze zdecyduje sąd.

Płacił pracownikom bimbrem?

Po odkryciu w jego domu zacieru, gotowego bimbrowa i aparatury do produkcji oraz uprawy konopi indyjskich, mieszkaniac (26 lat) gminy Grajewo w rozmowie z policjantami tłumaczył, że potrzebuje alkoholu do rozliczeń z pracownikami. Nie potrafił wyjaśnić powodów uprawy roślin na narkotyki. Stanie przed sądem.

14 lat i narkotyki

U chłopca (14 lat) z powiatu kolneńskiego dzielnicowy znalazł w kieszeni spodni foliową torebkę ze zbryloną substancją. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że jest to haszysz. Małolat został zatrzymany, a następnie przekazany matce. O dalszym losie chłopaka zdecyduje sąd rodzinny.

Kradł nawet... pieluchy!

Przybyłym na interwencję z powodu awantury w knajpce w Łomży policjantom zakrąwiony, pijany mężczyzna powiedział, że nic się nie stało. Jako, że był agresywny i nie podporządkowywał się wydawanym poleceniom, pojechał na komendę. Tu policjanci ustalili, że ma związek z licznymi kradzieżami w powiatach łomżyńskim i kolneńskim, a w przeszłości już siedział za złodziejstwo. Mieszkaniec (29 lat) Łomży podejrzany jest, że przez 5 miesięcy ukradł alkohol, artykuły spożywcze, perfumy, chemię, a nawet dziecięce pieluchy za prawie 13 tysięcy złotych. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Syn „króla disco-polo” przed sądem w Zambrowie

Syn Zenona Martyniuka co i rusz popadał w konflikt z prawem. Kiedy przed Sądem Okręgowym w Białymstoku zapadł prawomocny wyrok, skazujący go za naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami na 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu, 10 tys. zł grzywny oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 6 lat, w mediach społecznościowych ukazały się wpisy, w których

znalazły się m.in. wulgarne treści pod adresem sędzi, która go skazała. Po epitetach, wpis zakończył się słowami „pilnuj swojego życia, a nie oceniasz innych chamie”.

Przed Sądem Rejonowym w Zambrowie rozpoczął się właśnie proces, w którym Prokuratura w Ostrowi Mazowieckiej oskarża go o zniesławienie i znieważenie sędzi białostockiego Sądu Okręgowego. Sędzia, której wpisy doty-

czyły, nie zgodziła się na wyłączenie jawności, o co wnosił adwokat młodego Martyniuka i sąd tego nie zrobił. Syn „króla disco-polo” (34 lata) nie przyznaje się do winy.

Proces będzie kontynuowany we wrześniu. Sąd chce przesłuchać świadka, a Prokuratura sprawdzić, czy oskarżony po ukazaniu się wpisu składał zawiadomienie o włamaniu na jego konto w mediach społecznościowych.

Dachowanie w Ptakach w ogniu

Tyle zostało samochodu po zapaleniu się w wyniku dachowania na drodze wojewódzkiej w Ptakach (gm. Turośl). Na szczęście, nikomu nic się nie stało. Fot. OSP Turośl

**Wielki pożar w Czartorii**

Spłonął doszczętnie duży budynek gospodarczy w Czartorii (gm. Miastkowo). Po pojawieniu się ognia właściciel zdążył wyprowadzić dwie krowy i wyjechać z budynku traktorem. Przechowywane w nim inne sprzęty rolnicze i samochód strawił pożar. Jego przyczyna na razie nie jest znana. Fot. straż

Poradnia psychologa

Mój mąż ciągle mi truje!



Fot. pixels

Od jakiegoś czasu mąż coraz częściej powtarza, że mam iść do pracy. Mam dwójkę dzieci, młodsze dopiero w pierwszej klasie. On sobie wyobraża, że można chodzić do pracy i jeszcze ogarnąć cały dom, poprać, ugotować, zrobić zakupy itp. Wpadłam na myśl, że wykupię sobie wycieczkę na tydzień, zostawię mu list, kiedy wracam i rzech sobie sam wszystko ogarnie, może wtedy do niego dotrze, ile to jest roboty. I przestanie mi truć!

Alina

Niech Pani idzie do pracy. Czas płynie, będzie coraz trudniej do niej wrócić. To oznacza, że będzie Pani coraz bardziej zależna od męża, coraz bardziej skazana na różne jego humory. W dodatku z czasem prac domowych będzie mniej, a Pani będzie coraz częściej frustrować się tym, że nie robi Pani nic poza ogarnianiem domu. A gdy dzieci pójdą na studia lub do pracy, dom opustoszeje... Izolowanie się, pozostawanie w czterech ścianach, nikomu nie sprzyja.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Fot. pixels

Pytanie intymne

Latem, gdy jest gorąco, a czasem ciało lepkie od potu i nieświeże, nie mam na nic ochoty, nawet na seks. A mojemu mężczyźnie wcale gorąco nie przeszkadza. Przeciwnie, chciałby się wtedy kochać nawet kilka razy dziennie. Co z tym zrobić?

Karolina

We wszystkich ankietach mężczyźni i kobiety wymieniają lato, jako najlepszą porę na miłosne uniesienia i seks. Ciepła pogoda, romantyczna zieleń, gorący piasek i pachnąca łąka budzą zmysły...

Wtedy też pary najczęściej eksperymentują: kochają się w lesie, na plaży, na łące, szukają atrakcyjnych miejsc poza sypialnią. Ale zbyt duże upały męczą i osłabiają. Obniża się ciśnienie krwi, słabnie przewodzenie impulsów nerwowych i traci się ochotę nawet na wyszukane erotyczne zabawy. Najlepszą porą są wówczas późne wieczory i bardzo wczesne ranki, kiedy jest chłodniej. I jeszcze jedno, o czym zawsze muszą pamiętać obie strony: seks nigdy nie może być wymuszony przez jedną z nich. Ochotę muszą mieć w danej chwili oboje.

Lekarz domowy

Nie stać nas na dwutygodniowy wyjazd, tym bardziej wylot latem na wakacje, ale dużo jeździmy w weekendy z dziećmi do ciekawych miejsc w regionie. Wtedy pozwalamy sobie na obiad lub kolację w barze albo restauracji. Jak pomóc w przypadku zatrucia jedzeniem?

Lidka

Organizm na zatrucie reaguje biegunką i wymiotami. Można zażyć węgiel (do kupienia w aptece bez recepty) lub inny lek przeciwbiegunkowy i dużo pić herbaty miętowej albo

rumiankowej. Przy lekkim zatruciu po kilku godzinach objawy powinny ustąpić. Gdy po dobie nadal jest biegunka, występują dreszcze i dokuczają rozbić całego ciała, to znak groźnej infekcji. Zażądki przeniknęły do krwi i rozprzestrzeniają się po całym organizmie. Należy skontaktować się z lekarzem, który może zalecić stosowanie antybiotyku.

Czasami nawet po kilku tygodniach od zatrucia pokarmowego pojawiają się powikłania: gorączka i ból stawów. Wtedy też koniecznie trzeba zgłosić się do lekarza i powiedzieć o wcześniejszym zatruciu.

Pod paragrafem

Moja mama jest wdową, ma niewielkie gospodarstwo (ziemię wydzierżawia). Miała nas cztery córki. Wszystkie założyłyśmy rodziny i zamieszkałyśmy w mieście. Dwie siostry zmarły, jedna z nich była rozwiedziona. Kto na wypadek śmierci mamy będzie po niej miał prawo do spadku, jeśli nie zostawi testamentu? Czy także szwagrowie i dzieci zmarłych siostr?

Zofia

Jeśli mama w chwili śmierci nadal będzie wdową i nie pozostawi testamentu, w którym wyrazi swo-

ją wolę, uprawnione do dziedziczenia po niej, czyli spadkobiercami ustawowymi, będą jej dzieci. Dzieci było czworo, ale dwie córki już nie żyją, pozostawiły jednak dzieci, czyli wnuki zmarłej. W takiej sytuacji spadkobiercami ustawowymi będą: dwie żyjące córki (po 1/4 udziału) oraz wnuczka po zmarłych córkach, które odziedziczą po swojej babci spadek też po 1/4 udziału, jaki przypadłby ich mamom. Z 1/4 po babci wnuczkom przypadnie po równej części. Szwagrowie (mężowie zmarłych siostr) nie są spadkobiercami.



Przysmak podlaski

Kurczak po grecku

Składniki:

- 1 kg pałek z kurczaka
- 75 dag ziemniaków
- 3 duże marchewki
- 1 cebula
- 1 cytryna
- 4 ząbki czosnku
- 100 ml oliwy z oliwek
- 1 łyżka oregano
- świeża bazylija
- sól, pieprz

Pałki z kurczaka umyj i osusz papierowymi ręcznikami. Natrzyj solą i pieprzem. Cytrynę podziel na ósemki. Czosnek obierz i podziel każdy ząbek na pół. Pod skórkę kurczaka wci-

śnij po kawałku cytryny i czosnku, w razie potrzeby dzieląc je na mniejsze części. Ziemniaki i marchewki umyj i pokrój na małe kawałki o wielkości ok. 4-5 cm. Cebulę pokrój na plasterki. Zalej warzywa połową oliwy. Dodaj pieprz i oregano. Wymieszaj. Warzywa przełóż do dużego naczynia żaroodpornego. Na nich ułóż kurczaka. Całość posmaruj pozostałą połową oliwy. Piekarnik rozgrzej do 220 st. C. i piecz 45 - 60 minut lub do czasu, aż soki kurczaka będą klarowne lub temperatura wewnętrzna wyniesie 75 st. C. Jeśli kurczak będzie gotowy, a warzywa jeszcze twarde, wyjmij kurczaka z naczynia i owiń folią aluminiową. Trzymaj go w ciepłe, aż ziemniaki i marchewka będą miękkie. Zapiekanego kurczaka po grecku podawaj na ciepło, od razu po przygotowaniu. Udekoruj siekaną bazylią.

Czego najbardziej się lękasz?



Chcesz się dowiedzieć, jaki jest twój największy, ukryty lęk? Spójrz na obrazek, nie analizuj ani nie przyglądaj się zbyt długo, wskaż sobie pierwszą rzecz, która zauważysz.

Jako pierwsze zauważasz jabłko? Najbardziej boisz się śmierci. Wszyscy odczuwamy taki lęk, ale Ciebie ten strach może wręcz momentami paraliżować. Miewasz koszmary senne ze śmiercią w roli głównej. Bardzo możliwe, że niedawno ktoś odszedł z twojego życia.

Jako pierwsze zauważasz motyla? Najbardziej lękasz się, że wszyscy mogą Cię oszukiwać, okłamywać, zdradzić. Utrudnia Ci to często normalne funkcjonowanie i budowanie relacji z innymi ludźmi, ponieważ nie potrafisz nikomu do końca zaufać. Być może to efekt doświadczonej już zdrady i nie potrafisz sobie z tym poradzić. Twój lęk może

również wynikać z urazów doznanych w dzieciństwie.

Jako pierwsze zauważasz nóż? Boisz się chorób. Przeraza Cię myśl o nieuchronności starzenia się i nieuchronnym upływie czasu. Nie potrafisz pogodzić się z tym, że z czasem ludzkie zdrowie naturalnie może się pogarszać. Twoim największym lękiem jest obawa przed bezradnością.

Jako pierwsze zauważasz gąsienicę? Boisz się zjawisk nadprzyrodzonych. Wierzysz w nie i często przypisujesz im zwyczajne wydarzenia, na przykład przeciąg, który trzaśnie drzwiami. Łatwo Cię wystraszyć. Jesteś osobą bardzo łatwowierną.



Nowe banknoty NBP będą mieć frędzle, żeby łatwiej było związać koniec z końcem.

Misjonarza, idącego przez pustynię goni lew, nagle misjonarz upada ze zmęczenia, klęka i zaczyna się modlić:

– Boże! Spraw by to zwierzę miało duszę chrześcijanina!

Lew zatrzymuje się i mamrocze:

– Panie, pobłogosław ten posiłek, który za chwilę będę spożywał.

Mroczna strona dorosłego życia: ładnie wszystko zjadłeś, a nikt cię nie pochwalił.

Po pracy mąż biegnie prosto do domu. Rzuca się w drzwiach na żonę, całuje ją, bierze na ręce, niesie do sypialni. Tam uprawiają dziki seks. Po igraszkach leżą i dyszą.

– I jak, kochana, widzisz mnie bez wąsów? – pyta po chwili mąż.

– A to ty? Weź wynieś śmieci!

Alkohol nie pomaga znaleźć odpowiedzi, ale pomaga zapomnieć pytanie.

– Za każdym razem, kiedy kobieta pytała, czy mam prezerwatywy odpowiadałem, że nie, ale spokojnie, mogę skończyć na jej piersiach. I w ten sposób skończyłem posadę aptekarza.

Wakacjusz patrzy w restauracji na rachunek: dwie wódki – 32 zł, sałatka – 28 zł, jeśli przejdzie – 15 zł, cztery piwa – 30 zł.

– Panie kelner, co to, kurna, jest: jeśli przejdzie?

– No i nie przeszło...

Był sobie facet uczciwy, żył bardzo bogobojnie, ale bardzo brzydki i cierpiał z tego powodu. Kiedy był już w średnim wieku, wpadł na pomysł, żeby zrobić sobie operację plastyczną. Efekt przeszedł jego oczekiwania. Wychodził ze szpitala szczęśliwy, że teraz zmieni się jego życie. W euforii nie zauważył ciężarówki, wpadł pod nią i zginął.

Poszedł do nieba. Przy pierwszej okazji spotkał się z Panem Bogiem i mówi:

– Panie Boże, dlaczego mi to zrobiłeś? Przecież całe życie postępowałem według twoich przykazań, a teraz, kiedy moje życie mogło się odmienić, to zrobiłeś mi takie świństwo! Dlaczego?

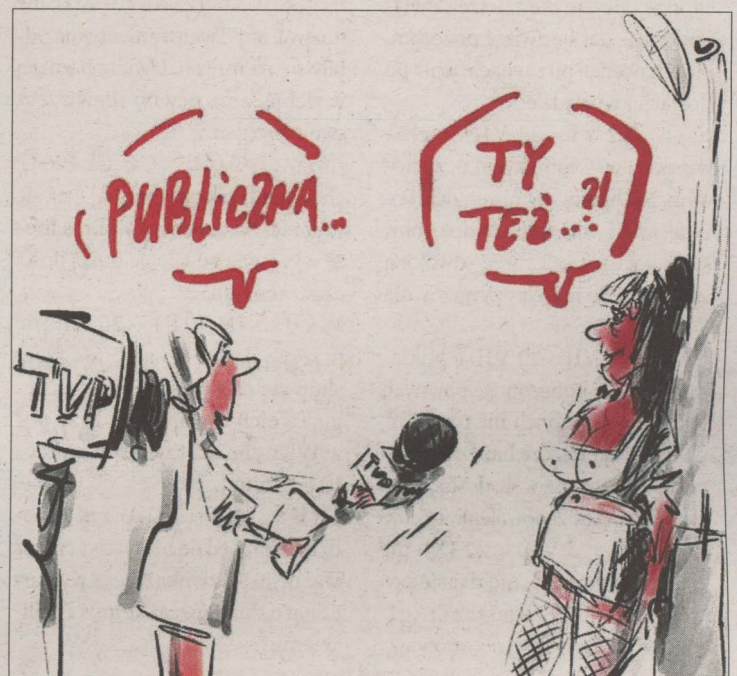
Pan Bóg na to:

– Powiem ci prawdę. Ja cię po prostu nie poznałem!

Rys. H. Sawka



Fot. pixabay



Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Dni Grajewa (przy Grajewskiej Izbie Historycznej, ul. Legionistów 9); piątek, 7 lipca, godz. 12.00 – zlot Food Trucków; sobota, 8 lipca, godz. 10.00 – zlot Food Trucków, godz. 18.00 – koncert Druga Maryla Show, godz. 19.30 – koncert Mesajah, godz. 21.30 – koncert Gromee; niedziela, 9 lipca, godz. 10.00 – zlot Food Trucków, turniej piłki nożnej, godz. 16.00 – 20.00 – festyn rodzinno sportowy.

■ Spektakl dla dzieci „Misio Tuliso” w wykonaniu Teatru Edukacji i Profilaktyki „Maska”; środa, 12 lipca, godz. 11.00.

Szczuczyn

Kościół Najświętszej Maryi Panny (ul. Szpitalna 1, tel. 86 272 50 22, 608 216 892):

■ Koncert światowej sławy skrzypka Andrzeja Konstantego Kulki oraz wirtuoza fortepianu Pawła Wakarecego w kościele; piątek, 7 lipca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: nieczynne. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars”: 6 lipca – „Super Mario Bros”, godz. 17.00 i „Historia jednej zbrodni”, godz. 20.00; 7, 8, 9 i 12, 13 lipca – „Miraculous: biedronka i czarny kot” (animowany), godz. 17.00 i „Transformers: przebudzenie bestii”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 7 – 13 lipca – „Rysiek superwróbel”, godz. 14.30 oraz „Spider-Man: poprzez multiwersum”, godz. 16.15 i „Flash”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): skąd ta cisza, niedopowiedzenia? Może poświęć trochę więcej uwagi komuś, kto darzy Cię szczególnie ciepłymi uczuciami? To również dobry czas, by zakończyć ciągnące się animozje w rodzinie.

BYK (20 IV – 21 V): nowe znajomości. Często jednak pierwsze wrażenie jest mylące. Nie daj się kupić tanimi sztuczkami. Nie wszystko złoto, co się świeci.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): pochopne decyzje nie zawsze są właściwe. Nie daj się zwieść pozorom, innych oceniaj po czynach, a nie po słowach i wyglądzie.

RAK (22 VI – 22 VII): ciekawy okres w Twoim życiu uczuciowym. Nie hamuj zbyt emocji. Pozwól, aby Twoje uczucia do osoby, którą kochasz, odżyły ze zdwojoną siłą. Może to mieć pozytywne dla Was skutki.

LEW (23 VII – 22 VIII): odkładanie w nieskończoność pewnych spraw na pewno ich nie rozwiąże, co najwyżej jeszcze bardziej zasupła. Gdy dołożysz woli, dość szybko możesz poczuć zadowolenie z siebie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): nie działaj pochopnie, nie daj się ponieść emocjom, zwłaszcza negatywnym. Przyłóż się do obowiąz-

ków z nastawieniem, że jak chcesz, to wszystko możesz, bo możesz, a cel zostanie osiągnięty.

WAGA (23 IX – 23 X): nie angażuj się w sytuacje, które mogą przysporzyć Ci niepotrzebnego stresu. Twoje starania w sprawie, która Cię niepokoi, będą procentować już wkrótce.

SKORPION (24 X – 21 XI): nie rezygnuj z osiągnięcia celu. Nie zrażaj się drobiazgami. Daj się ponieść dobremu nastrojowi na przełomie tygodnia.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): nie pozwól, aby Twoje zaniedbania odbiły się na innych. Uwierź bardziej w siebie, a na pewno rozwiążesz swoje problemy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): choć nie tryskasz energią, weź się w garść! Nadchodzący okres może wymagać od Ciebie dużej ilości czasu i energii.

WODNIK (21 I – 20 II): nie przeżywaj w kółko niepowodzeń, skup się na tym, co jest w zasięgu Twoich możliwości. Przy pozytywnym nastawieniu sukces jest możliwy.

RYBY (21 II – 20 III): czy w codziennym pędzie nie tracisz czegoś ważnego? Czy okazujesz wystarczająco dużo uwagi komuś Ci bliższemu?

XXX Międzynarodowy Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża 2023



Plakat: Justyna Kryszpin-Zimuda

• Czwartek, 6 lipca, godz. 19.00 – koncert sentymentalny Dariusza S. Wójcika „Odpukaj pan” w Hali Kultury w Łomży (Stary Rynek 6). Obowiązują wejściówki (są bezpłatne) do odebrania w Regionalnym Ośrodku Kultury (ul. Małachowskiego 4).

• Piątek, 7 lipca, godz. 19.00, opera w III aktach „Traviata” Giuseppe Verdiego w Akademii Łomżyńskiej (ul. Akademicka 14). Obowiązują (są bezpłatne) wejściówki do odebrania w Regionalnym Ośrodku Kultury (ul. Małachowskiego 4).

• Sobota, 8 lipca, godz. 19.00 – muzyka filmowa w wykonaniu Kwartetu Saksofonowego Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Łomży w kościele św. Jakuba Apostoła w Drozdowie (ul. Główna 50). Wstęp wolny.

• Niedziela, 9 lipca, godz. 9.00 – oprawa Mszy świętej i koncert wokально-instrumentalny „O Sacrum Convivium” w kościele św. Anny w Dąbrówce Kościelnej (gm. Szepietowo). O godz. 11.45 – oprawa Mszy świętej i koncert wokально-organowy „Głos duszy” w kościele Krzyża Świętego w Łomży (ul. Zawadzka 55).

Tego dnia zakończenie Festiwalu koncertem „Wielka gala w pa-

łacu” o godz. 17.00 w parku Muzeum Przyrody w Drozdowie (ul. Główna 38).

Wystąpią: Marlena Borowska, Wiktoria Brzóska, Monika Litwin Dyngosz, Julia Iwaszkiewicz, Anna Mikolon, Joanna Nawrot, Żaklina Olchowik, Marta Lewandowska, Zofia Lewandowska, Anna Kinga Osior, Alicja Rumianowska, Ewa Sadecka, Maja Wronowska, Agnieszka Żemek-Pawczyńska, Mateusz Bakun, Daniel Bernardino, Wojciech Dyngosz, Marek Jankiewicz, Damian Konieczek, Piotr Krakowiak, Franciszek Lewandowski, Rafał Lewandowski, Jakub Milewski, Michał Olchowik, Paweł Rogalewski, Szymon Rona, Daniel Saulski, Grzegorz Sekmistrz, Leszek Skrla, Andrzej Wojciechowski, Dariusz Stanisław Wójcik, Łukasz Wroński, Andriy Zembovych, Studio Wokalne ROK Łomża.

Twórcą Międzynarodowego Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża, jego dyrektorem artystycznym od początku i jednym z wykonawców jest pochodzący z Łomży tenor Jacek Szymański.

Festiwalu organizuje od pierwszej edycji Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży.

Nowy prezes Olimpii Zambrów

Po 7 latach z prezesury „Olimpii” Zambrów zrezygnował Cezary Kulesza. W tej sytuacji Nadzwyczajne Walne Zebranie Zambrówskiego Klubu Sportowego „Olimpia” wybrało zarząd w składzie: Adam Żochowski, Arkadiusz Sawicki, Jan Żochowski, Kamil Czarnecki, Kazimierz Lubowicki, Robert Szulborski i Zbigniew Stańczyk. Nowym prezesem spośród nich został Jan Żochowski, wiceprezesami Adam Żochowski i Zbigniew Stańczyk, skarbnikiem Kamil Czarnecki, a sekretarzem Kazimierz Lubowicki.

Turniej Siatkówki Piłkowej w Łomży

Rozpoczęły się zapisy na Turniej Siatkówki Piłkowej, organizowany przez MOSiR w Łomży w niedzielę, 30 lipca. Ze względu na limit miejsc, ze zgłoszeniami nie należy zwlekać. Szczegóły, tel. 86 215 06 05, wew. 102.

Fatimski Turniej Szachowy w Ciechanowcu

Na Fatimskim Turnieju Szachowym, zorganizowanym przez Klub Szachowy Skoczek Ciechanowiec, Stowarzyszenie „Razem” i parafię Najświętszej Maryi Panny z Fatimy w Ciechanowcu, spotkali się szachiści z Ciechanowca, Bielska Podlaskiego, Łomży, Siedlca, Białegostoku, Wysokiego Mazowieckiego i innych miejscowości.

Zwycięstwo w prestiżowej kategorii open wśród kobiet odniosła Kinga Akonom z Ciechanowca, a wśród mężczyzn Bartosz Chelstowski z Łomży.

Wśród seniorów I miejsce zajął Tomasz Wyszynski z Wysokiego Mazowieckiego, II miejsce Maciej Murawski z Ciechanowca, a III miejsce Mikołaj Jalinik z Bielska Podlaskiego.

W kategorii do 18 lat: I miejsce Cezary Kozłowski z Bielska Podlaskiego, II miejsce Kinga Akonom z Ciechanowca, III miejsce Dawid Adamczuk z Wojen Pogorzela (gm. Szepietowo).

W kategorii do lat 13: I miejsce Michał Skolimowski ze „Skoczka” Siedlca, II miejsce Tomasz Grucel z Ciechanowca, III miejsce Antoni Zaremba z Wysokiego Mazowieckiego. Turniej sędziował Andrzej Choński.

Medalowa sztafeta młodzieżowców

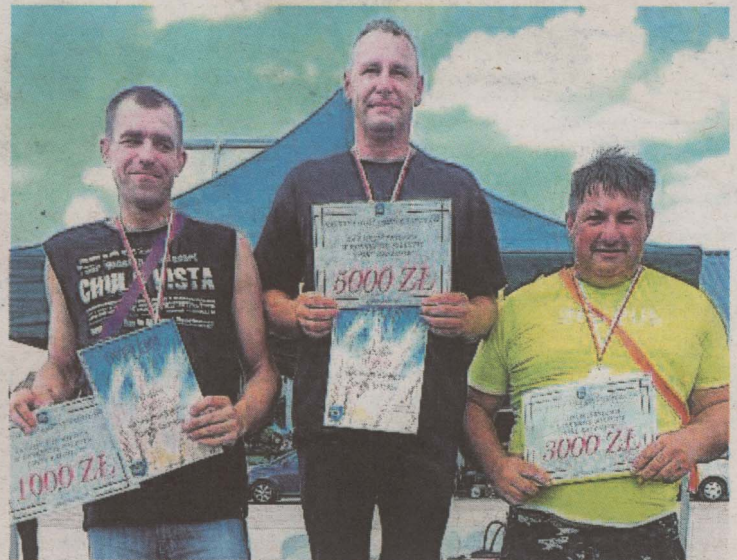


III miejsce Mistrzostw Polski Młodzieżowców (U 23) we Włocławku zajęła sztafeta 4x400m KS Prefbet-Sonarol w składzie Paweł Wyszynski, Piotr Dąbrowski, Bartosz Jurak i Marcin Suchta. To już 16 medal Mistrzostw Polski Piotra Dąbrowskiego i 13 Bartosza Juraka. Natomiast Marcin Suchta i Paweł Wyszynski z medalem cieszyli się po raz pierwszy w karierze. Trenerem biegaczy jest Andrzej Korytkowski.

I Konkurs Sołectw Gminy Radziłów

W rywalizacji wzięło udział 6 sołectw w 6 konkurencjach: przenoszenie ziemniaków na desce, wyścig soltysów, bieg w workach, slalom z oponą samochodową i szydełkowanie. Pierwsze miejsce i 5000 zł zdobyło sołectwo Zakrzewo, drugie miejsce i 3000 zł sołectwo Czerwonki, a trzecie miejsce i 1000 zł sołectwo Glinki (na zdjęciu obok). Sołectwa Kieljany, Kownatki i Łoje Awissa otrzymały po 200 zł.

Dla wszystkich stoły ze smakołykami przygotowały KGW Radziłów, KGW Radziłów Kolonia, KGW Karwowa, KGW Kieljany, KGW Mścichy i Klub Senior + z Okrasina.





NA SŁONO I NA SŁODKO!
NATURALNIE

